

1523
III. 1938

PRZEGLĄD HODOWLANY

ORGAN · POLSKIEGO · TOWARZYSTWA
ZOOTECHNICZNEGO · W · WARSZAWIE

DODATEK

DO

„ŻYCIA ROLNICZEGO”

ORGANU · ZWIĄZKU
IZB · I · ORGANIZACJI
ROLNICZYCH · R. P.

MIESIĘCZNIK

WYDAWANY · PRZY · POMOCY
ZASIĘKU · MINISTERSTWA
ROLNICTWA · I · REFORM
ROLNYCH

86

WARSZAWA, KOPERNIKA · 30

T R E S Ć :

- Inż. Edward Baird:
Zagadnienia hodowli i wytwórczości zwierzęcej.
- Włodzimierz Szczekin-Krotow:
Wyniki kontroli mleczności w Polsce w r. 1936/37.
- Inż. Bronisław Kączkowski:
Sposoby klasyfikacji wełny.
- Przegląd piśmiennictwa.

S O M M A I R E :

- Ing. Edward Baird:
Problèmes de l'élevage et de la production animale.
- Włodzimierz Szczekin-Krotow:
Résultats du contrôle laitier en Pologne en 1936/37.
- Ing. Bronisław Kączkowski:
Méthodes de la classification de la laine.
- Revue des livres et publications périodiques.

Zagadnienia hodowli i wytwórczości zwierzęcej.

Zagadnienia hodowlane i wytwórczości zwierzęcej, wymagające traktowania na długą metę, nie mogą być z dnia na dzień zmieniane, przestawiane, kurczone lub rozszerzane.

Zmieniające się warunki produkcji zwierzęcej zmuszają rolników do czuwania nad zachodzącymi zmianami i dostosowania się do nich. Dostosowywanie do zmieniających się warunków będzie miało na celu rozbudowywanie lub pewne zmniejszanie poszczególnych działów produkcji. Przede wszystkim będzie miało na celu w ślad za zmieniającymi się warunkami, kierunkami produkcji lub żądaniami rynku, tak zorganizować swą produkcję (która powinna być przecież opłacalną) by możliwie najlepiej dla gospodarstwa ją wykorzystać.

Czy to jeśli chodzi o sprawę kosztów żywienia inwentarza, a więc i kosztów produkcji, czy to o kierunek produkcji, czy też o jakość produktów dostarczanych na rynek, sposobu ich sprzedaży itp., czuwanie nad potrzebami i warunkami istniejącymi w danej chwili jest konieczne, gdyż wszystkie te kwestie posiadają dla każdego gospodarstwa istotne znaczenie.

Bieżący rok gospodarczy niewątpliwie jest trudniejszy od innych, chociażby ze względu na

kłopoty z przeżywieniem inwentarza na skutek braku dostatecznej ilości paszy. Trudniej w takich warunkach stosować zabiegi, mające na celu potaniecie produkcji czy jej usprawnienie, skoro główną troską dla gospodarstw w niektórych okolicach kraju jest przetrzymanie do wiosny inwentarza. Brak paszy nie występuje jednak we wszystkich gospodarstwach; dla znajdujących się w normalnych warunkach aktualne są zagadnienia produkcji. Istniejący stan rzeczy pozwolić winien na wyprowadzenie pewnych wniosków na przykład dotyczących zagadnienia produkcji paszy. Jeszcze przed zniwami w ubiegłym roku wskazywano, że nadchodząca zima będzie trudna dla przeżywania inwentarza, gdyż będzie przede wszystkim brak słomy. Z tego wynika, że w ogromnej większości gospodarstw słoma jest jeszcze podstawą żywienia inwentarza, paszą, decydującą o ilości inwentarza i jego wyżywieniu. Niewątpliwie słoma w żywieniu inwentarza odgrywa rolę i odgrywać będzie nadal. W danym wypadku jednak widoczne jest, że przy obecnym stanie organizacji gospodarstw rolnych i przystosowania gospodarstwa rolnego do potrzeb hodowli słoma jest jeszcze czynnikiem decydują-

cym. Dopóki obecny stan organizacji gospodarstw rolnych będzie istniał, to możliwości rozszerzenia produkcji zwierzęcej będą dość ograniczone. Pasze dokupywane (treściwe) mogą być należycie wykorzystane w gospodarstwach właściwie zorganizowanych, posiadających odpowiednie podstawy dla produkcji zwierzęcej w zapasach pasz własnych, siana, okopowych itp.

Na to zagadnienie trzeba zwrócić odpowiednią uwagę i dołożyć wysiłków, by organizację gospodarstw rolnych postawić możliwie szybko na należytych poziomach stwarzając tym trwałe podstawy dla rozwoju produkcji zwierzęcej. Przypuszczać należy, że przy zwiększonej produkcji własnych pasz w zorganizowanym gospodarstwie rolnym może wystąpić również brak słomy lecz z innych przyczyn niż w bieżącym okresie, mianowicie nie na skutek jej nieurodzaju, lecz na skutek przestawienia gospodarstw z produkcji wyłącznie niemal roślin kłosowych na produkcję okopowych i roślin pastewnych. Takiemu brakowi słomy (przede wszystkim na ściółkę) zorganizowane dobrze gospodarstwo potrafi zaradzić przez odpowiednie urządzenie podłóg w oborach. Pewien brak słomy, może zrekompensowany mniejszą potrzebą jej skarmiania, nie będzie wówczas klęską dla gospodarstw i przyczyną przymierania głodem inwentarza. Będzie jednym ze zjawisk występującym w gospodarstwach, które posiadają dość innej paszy i dostosowane ciepłe budynki dla przetrzymania inwentarza i urządzenia dla należytego prawidłowego przechowania obornika.

Przeżywany w tym roku trudny okres w utrzymaniu inwentarza winien zwrócić uwagę tak właściciele gospodarstw rolnych, jak i instytucji rolniczych na konieczność wyłączenia pracy, by poprzez prawidłowe zorganizowanie gospodarstw rolnych, ulepszenie i dostosowanie budynków i pomieszczeń, oraz rozpowszechnioną uprawę cennych roślin pastewnych stworzyć właściwą podstawę dla rozwoju produkcji zwierzęcej, będącej, jak wiadomo, jednym z głównych źródeł dopływu gotówki do gospodarstw rolnych, zwłaszcza drobnych.

Wykorzystanie możliwie szerokiej akcji tak zwanej „gospodarstw przykładowych“ prowadzonej przez izby i organizacje terenowe, wykorzystanie wyników pracy stacji doświadczalnych, badających zagadnienia produkcji roślin pastewnych i ich skarmiania, wreszcie zagospodarowanie zmeliorowanych terenów nadających

się pod łąki i pastwiska są jednym z głównych zagadnień pracy w r. 1938. Wprowadzenie te nie są zagadnieniami zootechnicznymi, jednak tak ściśle wiążą się z produkcją zwierzęcą, że pominięcie ich wydaje się niemożliwe.

Pomimo istniejących niedomagań w żywieniu inwentarza i jego utrzymaniu, w organizacji gospodarstw i t.p. produkcja zwierzęca w Polsce niewątpliwie znajduje się w fazie stałego rozwoju. Następujące dane wskazują, że ilość pogłównia inwentarza w Polsce, ulegając pewnym wahaniom, jednak zwiększa się stale.

	Konie	Bydło		Trzoda chlewna	Owce	Kozy						
		Ogółem w tej liczbie krów										
	t	v	s	i	e	c	y	s	z	t	u	k
1929 r.	4047	9057	5969	4829	—	—						
1930 „	4103	9399	6191	6047	2492	227						
1931 „	4124	9786	6551	7321	2599	237						
1932 „	3940	9461	6573	5844	2488	248						
1933 „	3773	8985	6430	5753	2557	278						
1934 „	3764	9258	6452	7091	2554	321						
1935 „	3760	9759	6553	6723	2802	355						
1936 „	3824	10198	6772	7059	3024	383						
1937 „	3887	10568	7048	7690	3181	405						

W ciągu 9 lat ilość inwentarza w Polsce wzrosła; w niektórych działach wzrost ten jest nawet znaczny. Zmniejszyła się nieco ilość koni. Znaczny natomiast jest wzrost ilości trzody chlewniej, wynoszący 61 procent, oraz owiec wynoszący około 32 procent. Ilość bydła w 1929 roku wynosiła około 85 procent ilości bydła 1937 roku, a ilość krów około 84 proc., czyli że przyrost ilości krów jest stosunkowo większy niż przyrost ilości bydła. Odsetek krów w 1929 w stosunku do ogólnej ilości bydła wynosił 65,8%, w 1937 roku 67,6%. Wzrost pogłównia wywołany jest m. i. zwiększeniem ilości gospodarstw przez parcelację większych gospodarstw oraz rozdrabnianiem już istniejących. Każde gospodarstwo dąży do posiadania swego inwentarza tak na własny użytek jak i dla produkcji na zbyt. Spowodowany jest także zwiększeniem się spożycia mięsa, rozwojem przemysłu przetwórczego mięsnego, zahamowaniem przywozu tłuszczów jadalnych, jaki miał miejsce w latach poprzednich, oraz polityką Państwa, zmierzającą do poparcia wielokierunkowości produkcji gospodarstw przez popieranie wywozu i obrotu tak produktami pochodzenia roślinnego jak i zwierzęcego. Pomimo trudności gospodarczych przeżywanych w latach kryzysu ubój zwierząt gospodarskich nie uległ zmniejszeniu, przeciwnie

wzrósł w dziale trzody chlewnej i owiec (według danych G.U.S.):

	1933	1934	1935	1936
Ubój bydła wyniósł tys. sztuk	3551	3185	3354	3596
„ trzody chlew. „ „	4195	4455	4707	5004
„ owiec i kóz „ „	533	606	671	733

Wzrost uboju był równoległy ze wzrostem spożycia mięsa w Polsce które (w/g. G.U.S.) przedstawiało się następująco, licząc przeciętnie na 1 mieszkańca:

	1928— —1932	1934	1935	1936
Ogółem kg	18,7	18,6	19,2	20,2
Wołowe	5,9	4,8	5,0	5,4
Cielęce	1,5	1,6	1,6	1,8
Wieprzowe	11,0	12,0	12,3	12,7
Baranie	0,3	0,2	0,3	0,3

Dane powyższe wskazują na wzrost spożycia mięsa na mieszkańca. Każdy kilogram lub jego ułamek liczony na 1 mieszkańca przy trzydziestokomilionowej ludności w Polsce stanowi kwotę mającą znaczenie w ogólnej gospodarce kraju. Przypuszczać należy, że wobec notowanego jednocześnie przez G.U.S. braku zwiększenia spożycia mięsa w dużych miastach, stwierdzony wzrost spożycia odnieść należy na r-ek zwiększenia się spożycia mięsa na wsi i w drobnych miastach. Objaw ten należy uważać za pożądany. O braku wzrostu spożycia mięsa w większych miastach świadczą następujące dane w/g G.U.S.

	1931	1932	1933	1934	1935
	kg mięsa na 1 mieszkańca				
Warszawa	45,9	47,4	49,7	45,0	45,7
Łódź	34,3	40,4	41,7	37,9	37,7
Lwów	—	46,0	47,3	43,6	41,7
Poznań	65,9	63,8	58,2	59,0	55,7
Kraków	67,5	62,7	55,6	52,7	58,6
Wilno	33,9	37,1	35,6	29,4	29,4
Częstochowa	42,4	40,2	37,9	36,1	36,0

Spożycie mięsa i tłuszczu w Polsce w porównaniu z innymi krajami jest znacznie niższe i prawdopodobnie nie prędko osiągnie poziom notowany w innych krajach. Stosunkowo małe spożycie mięsa jest kompensowane przez znacznie większe spożycie produktów roślinnych w porównaniu z innymi krajami. Naprzykład spożycie pszenicy, żyta i kartofli przedstawia się w Polsce w sposób następujący, w porównaniu z

innymi krajami, licząc rocznie na 1 mieszkańca (w/g. G.U.S.):

	Pszenica		Ż y t o		Kartofle	
	1929— —1931	1932— —1934	1929— —1931	1932— —1934	1929— —1931	1932— —1934
Polska	50	48	159	159	814	768
Francja	210	247	20	21	375	383
Węgry	165	184	68	78	207	205
Anglia	158	158	—	—	113	125
Niemcy	77	81	113	128	680	705

Przypuszczać należy, że w miarę wzrostu w Polsce dobrobytu, zwiększania się ludności miejskiej, osób zatrudnionych w przemyśle itp. zwiększać się również będzie spożycie mięsa, tłuszczów i innych produktów pochodzenia zwierzęcego, stwarzając tym warunki dla rozwoju wytwórczości zwierzęcej. W zakresie bowiem spożycia i innych artykułów, oprócz poprzednio wymienionych, Polska ustępuje innym krajom, posiadając niższą konsumpcję wełny, skór, tłuszczu itp.

Pokrywając zapotrzebowanie kraju na produkty pochodzenia zwierzęcego, Polska wywozi pewne nadwyżki tych produktów, niejednokrotnie na odległe rynki zamorskie. Niewątpliwie, że rozmiary eksportu, jego opłacalność lub deficytowość, trudności wszelkiego rodzaju, jak zakazy wywozu, cła, kontyngenty, i tp. stosowane przez kraje odbiorcze, organizacje eksportu, przemysł, odbijają się w pewien sposób na warunkach, w jakich znajduje się wytwórczość zwierzęca, wpływają dodatnio bądź ujemnie na zbyt i opłacalność produkcji zwierzęcej w gospodarstwach rolnych. Przykładem tego mogą być objawy obserwowane przy eksporcie trzody chlewnej lub przetworów mięsnych. Przy pomyslnych warunkach eksportu rolnicy nie natrafiają na trudności w zbyciu trzody, uzyskując w związku z tym korzystniejszą cenę. Przy ograniczeniu w swoim czasie rozmiarów produkcji bekónów na skutek wprowadzenia przez Anglię kontyngentu, przy ograniczonych możliwościach wywozu żywca lub innych (poza bekónami) przetworów mięsnych, rolnictwo napotkało na wielkie trudności w zbyciu trzody, co niewątpliwie w pewien sposób przyczyniło się do spadku pogłowia trzody chlewnej w 1933 i 1934 r.

Eksport niektórych artykułów zwierzęcych w ubiegłych latach przedstawiał się w sposób następujący:

	1933	1934	1935	1936	1937 I—XI
bydło sztuk	1,051	5,807	14,013	8,201	16,329
barany, owce, skopy sztuk	8,820	3,841	3,040	9,942	6,794
trzoda chlewna sztuk	107,015	154,606	150,753	196,596	209,236
kury żywe sztuk	399,682	903,546	1,048,612	488,198	309,682
gęsi żywe sztuk	1,250,317	627,928	338,441	807,373	752,277
szyunki peklowane q	41,620	15,796	9,228	5,937	569
mięso wieprzowe q	14,458	14,345	39,721	100,997	114,032
„ wołowe q	835	85	79	79	248
„ cielęce q	12,012	9,407	9,423	4,530	6,093
„ baranie q	5,154	5,804	6,554	6,736	5,536
„ końskie q	4,997	4,056	8,757	17,115	11,106
„ inne oprócz osob. wym.:	51	476	459	853	700
gęsi bite q	606	484	280	138	—
kury bite q	9,835	13,007	7,129	14,685	10,133
indyki bite q	1,408	871	2,162	3,318	—
ptactwo domowe bite (oprócz osob. wym.) q	858	248	535	1,681	2,105
bekony q	400,830	233,783	204,061	190,701	196,002
peklowane: polędwice, szyunki nieokrojone, schab, boczek itp. q	—	11,782	21,725	23,940	23,942
ślonina, sadło q	2,126	2,952	18	72	—
„ wędlna q	6	7	28	91	31,178
smalec topiony q	132	60	32,844	52,362	—
jaja q	235,055	212,289	229,522	241,170	253,241
masło q	16,091	44,369	56,857	109,066	73,875
szyunki, polędwice wieprz. w opak. herm. q	—	19,674	40,945	113,116	172,936
w niehermetycznym opak. oraz wędliny q.	—	2,045	6,018	8,785	4,791
konserwy mięsne w opakowaniu herm. .	5,580	1,720	4,782	15,685	34,789

Przedstawione wyżej dane charakteryzują przebieg wywozu z Polski różnych produktów hodowli i przemysłu mięsnego lub mleczarskiego. Widoczny jest wzrost wywozu szeregu artykułów jak na przykład mięsa wieprzowego, smalcu, masła i przetworów mięsnych (przede wszystkim szynki) wysyłanych w opakowaniu hermetycznym. Bardzo wyraźnie widać spadek ilości wywożonych bekonów, rekompensowany wzmożonym wywozem innych przetworów mięsnych. Wywóz szeregu artykułów (gęsi, drobiu bit. itp.) uzależniony jest od możliwości ułokowania na rynkach, bądź od deficytowości wywozu. Zbyt niektórych artykułów, jak na przykład baraniny, uzależniony jest od wielkości przyznanych przez odbiorców kontyngentów i tylko w granicach tych kontyngentów może się eksport odbywać. Czynione są wysiłki w kierunku wzmożenia eksportu bydła rzeźnego w poważniejszych niż dotychczas ilościach.

Eksport produktów pochodzenia zwierzęcego stanowi stosunkowo poważną pozycję w ogólnej wartości wywozu, a przeciętna wartość tony eksportu przedstawia o wiele większą wartość od przeciętnej wartości tony innych towarów wywożonych z Polski. W ogólnym wywo-

zie w roku 1934 wartości 975 mil. zł. produkty pochodzenia zwierzęcego uczestniczą w około 15 procentach, w 1936 roku przy wartości wywozu 1.026 mil. zł. produkty pochodzenia zwierzęcego stanowią ok. 21 procent wartości wywozu. Widzimy zatem wzrost wartości wywozu jak również i zwiększenie się wartości udziału w ogólnym wywozie.

Z przedstawionych wyżej danych, jak również z danych charakteryzujących gęstość ilości pogłowia w poszczególnych okolicach kraju i porównania tych danych z odpowiednimi danymi charakteryzującymi stan ilości pogłowia na 100 ha ziemi użytkowej rolniczo itp., wyprowadzić należy wniosek, że wytwórczość zwierzęca w Polsce ma widoki rozwoju i że z biegiem lat przewidywać należy jej rozwój, a nie kurczenie. By jednak rozwój ten mógł nastąpić niezależnie od czynników, na które gospodarstwa rolne wpływu nie posiadają, (jak na przykład możliwości uzyskania większych kontyngentów przywozowych do krajów importujących, zwiększenie spożycia w kraju itp.) w przewidywaniu, że rozwój ten nastąpi, należy już obecnie prowadzić prace, mające na celu stworzenie warunków dla produkcji. Przede

wszystkim stale aktualną jest poruszona wyżej sprawa organizacji gospodarstw w kierunku zapewnienia dostatecznej ilości paszy, będącej podstawą dla rozwoju produkcji zwierzęcej. W miarę postępu w produkcji pasz należy dążyć stale i konsekwentnie do zwiększenia rozmiarów produkcji, (co wyrazi się nie zawsze w zwiększeniu ilości sztuk pogłowa, lecz na przykład w zwiększeniu wagi, lub wydajności tej samej ilości sztuk), tak dla dostarczenia dla potrzeb rynku krajowego lub eksportu, lecz również i dla własnych potrzeb gospodarstw. Pamiętać należy, że podaż żywca lub produktów hodowli na rynek odbywa się często kosztem niedojadania gospodarza i członków jego rodziny. Objaw ten należy zwalczać i rozwijać produkcję tak na sprzedaż, jak i na potrzeby własne.

Konieczne jest poprawienie jakości inwentarza posiadanego w gospodarstwach rolnych. Inwentarz źle wyrosnięty, głodzony, nie posiadający odpowiednich pożądanych cech (zdolność do wykorzystania karmy, produkcji odpowiedniej wełny itp.) będzie produkował drogo, mało wydajnie. Zagadnienie poprawiania jakości pogłowa i nadawania określonego kierunku produkcyjnego było omawiane już wielokrotnie. Nie wchodząc tutaj w szczegóły, podkreślić należy jeszcze raz znaczenie, jakie hodowla zarodowa posiada w oddziaływaniu na podniesienie stanu produkcji zwierzęcej.

Niestety z hodowlą zarodową sprawa nie przedstawia się zupełnie pomyślnie, o czym świadczą dane o ilości sztuk wpisanych do ksiąg gospodarskich zwierząt zarodowych.

Na dzień 1.V. 1937 wpisane było do ksiąg:

Bydło nizinne	buhaje —	1083
	krowy ks. wst.	11974
	ks. gł.	8197
R a z e m	bydła nizinne	21254
Bydło cz. pol.	buhaje ks. wst.	411
	ks. gł.	148
	krowy ks. wst.	3520
	ks. gł.	288
R a z e m	bydła cz. pol.	4369
Bydło siment.	buhaje —	74
	krowy ks. wst.	839
	ks. gł.	93
R a z e m	bydło siment.	1006
Bydło białogrzbięte	buhaje ks. wst.	1
	ks. gł.	—
	krowy ks. wst.	30
	ks. gł.	5
R a z e m	bydło białogrzbięte	36

Ogółem 1569	buhajów w tym należących do drobnych gospodarstw	298
<u>24946</u>	krow	<u>2909</u>
Razem 26515	sztuk	3207

Trzoda chlewna knurów 468 w tym nal. do drob. gosp.	179
macior <u>3295</u> „ „ „ „ „	<u>1490</u>
R a z e m	3763 szt. 1663

Owce tryków 877 szt. w tym nal. do drob. gosp.	167
macior <u>12323</u> „ „ „ „ „	<u>2328</u>
R a z e m	13200 2495

Ilość krów wpisanych do ksiąg była zarodowego wynosi zaledwie 0,38 procent ogólnej ilości krów. Ilość buhajów licencjonowanych stanowi 5,9 procent ogólnej ilości zalicencjonowanego bydła. Źle przedstawia się sprawa hodowli bydła czerwonego polskiego. Ilość zalicencjonowanego materiału tej rasy jest niezmiernie mała w stosunku do ilości pogłowa znajdującego się na terenie zarezerwowanym dla bydła czerwonego polskiego. Przewidywać należy, że, o ile hodowla zarodowa bydła tej rasy nie poczyni dostatecznie szybkich postępów, rolnicy znajdujący się na odnośnym terenie, chcąc zaopatrzyć się w dobry materiał zarodowy, będą chyba zmuszeni do nabywania materiału innej rasy, co naturalnie nie było by pożądane. Trudną byłaby sytuacja, gdyby obecnie większa ilość rolników chciała nabyć materiał zarodowy rasy czerwonej polskiej. Import zagraniczny nie ratuje sytuacji. Zagadnienie staje się pilne i, chcąc nie zatrzymać postępu hodowli na terenach przeznaczonych dla bydła czerwonego polskiego, hodowlę bydła zarodowego tej rasy należy postawić na właściwym poziomie.

Jeśli chodzi o hodowlę trzody chlewnej, to ilość materiału wpisanego do księgi stanowi 0,2% ogólnej ilości pogłowa trzody chlewnej w wieku powyżej 10 miesięcy. Ilość ta jest również niewielka, jednak wobec płodności trzody chlewnej sytuacja w zakresie produkcji materiału zarodowego nie przedstawia się źle. Zaznaczyć należy, że poziom zarodowej hodowli trzody jest naogół wysoki i szereg gospodarstw posiada materiał bardzo dobrej jakości.

Jednak i tutaj jest pewne ale. Do księgi wpisane być mogą sztuki danej rasy, uzyskujące przy licencji pewną sumę punktów za budowę. Nie jest brana pod uwagę wartość użytkowa trzody chlewnej, to jest dane dostarczone przez kontrolę wartości użytkowej. Przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o nadzorze nad hodowlą dotychczas tego zagad-

nienia nie mogły uwzględnić wobec zapoczątkowania dopiero przed kilku laty kontroli wartości użytkowej trzody chlewnej. Obecnie wobec uruchomienia stacji oceny w Boguchwale, (będącej drugą stacją oceny trzody bekonowej), na wykorzystanie wyników oceny należy zwrócić większą uwagę, wyróżniając sztuki wykazujące się najlepszą klasą potomstwa, lub dyskwalifikując sztuki, których potomstwo nie otrzymało odpowiedniej oceny. Ilość licencjonowanych knurów stanowi 12,4% ogólnej ilości licencjonowanych sztuk.

Jeśli chodzi o owce, to ilość materiału zapisanego do ksiąg owiec zarodowych nie przedstawia się jeszcze pomyślnie. Wprawdzie odsetek sztuk licencjonowanych w stosunku do ogólnej ilości pogłowia jest wyższy niż w innych działach hodowli, gdyż wynosi 0,71%, jednak uwzględniając fakt, że liczba 13.200 sztuk owiec obejmuje owce należące do stosunkowo znacznej ilości różnych ras, że trudno nabyć w kraju dobrego tryka karakuła, Kenta itp., uznać należy, że i tutaj produkcja materiału zarodowego i czasami jego jakości jest nieodpowiednia. Odsetek licencjonowanych tryków stanowi 5,8% ogólnej ilości licencjonowanego materiału.

Z powyższych danych wyprowadzić należy wniosek, że we wszystkich działach wymienionych wyżej, jak również i nieobjętych podanym zestawieniem (jak np. drób) zagadnienie produkcji materiału zarodowego, należytego jego wykorzystania i zorganizowania jego zbytu jest jednym z najważniejszych zagadnień. Wprawdzie w porównaniu z okresem z przed kilku lat jest postęp w omawianej dziedzinie, nawet może dość znaczny, okres organizacji pracy w zakresie hodowli zarodowej został w znacznym stopniu ukończony, to jednak pracę należy rozwijać konsekwentnie dalej, gdyż jesteśmy raczej dopiero na początku rozwiązania zagadnienia.

W metodach pracy w zakresie hodowli zarodowej należało by więcej uwagi poświęcić przemyślanej organizacji wystaw rejonowych i ogólnokrajowych, specjalnych lub ogólnohodowlanych. Sprawa ta nie jest postawiona na właściwym poziomie i rok 1938 winien być zapoczątkowaniem planowej akcji.

Zagadnienie poprawienia jakości produkcji zwierzęcej jest niezmiernie ważne. Gospodarstwa niewątpliwie konkurują z sobą, dostarczając na rynek produkty. Tak samo poszczególne kraje konkurują z sobą jakością produktów dostarczanych na rynek międzynarodowy.

Konkurencja istnieje i istnieć będzie, raczej się wzmagając, a to gospodarstwo (lub kraj) wyjdzie zwycięsko, które potrafi konkurować tak ceną jak i jakością dostarczanych produktów. Odbiorca potrafi to we właściwy sposób ocenić.

Sytuacja dzisiejsza w zakresie zbytu stale istnieć nie będzie. Niektóre kraje, licząc się z mającymi nastąpić zmianami, szybkimi krokami zmierzają w kierunku postawienia produkcji na poziomie tak wysokim, by móc zwalczyć konkurencję innych dostawców. Tak przedstawia się np. sprawa w zakresie produkcji bekonów. W zakresie poprawienia jakości produkcji bekonów Polska osiągnęła w swoim czasie pewien poziom. Jednak obecnie sygnalizują pogorszenie się stanu produkcji, do czego stanowczo nie należy dopuścić. Usiłowania tak rolników jak i przemysłu bekonowego muszą zgodnie zmierzać do podniesienia poziomu produkcji.

Natomiast w roku ubiegłym epskort masła wykazał się znacznym postępem w jakości wywożonego towaru. Odbiorcy wyraźnie podkreślają postęp, jaki Polska zrobiła w kierunku poprawy jakości wywożonego masła. Bodźcem w tym kierunku były przepisy o wywozie masła z 15.X.1936, wydane na podstawie ustawy o mleczarstwie z 1936 r., jak i selekcja eksporterów. Liczba 408 eksporterów, zajmujących się (czasem przygodnie) wywozem masła w 1931 r., spadła do 8 w 1937 r., przy czym wywóz utrzymał się na tym samym mniej więcej poziomie. Osiągnięty wynik nie upoważnia do zaniechania usiłowań zmierzających do dalszego postępu w kierunku doskonalenia produkcji. Przeciwnie dopiero teraz mleczarstwo w Polsce zaczyna wchodzić na drogę pewnego postępu i oddziaływania na podniesienie jego poziomu. Praca musi iść tak w kierunku przebudowy i komasowania drobnych zakładów mleczarskich, jak i poprawy jakości produkcji. Liczba około 15 tys. zakładów istniejących w Polsce jest zbyt duża w stosunku do wielkości przerobu mleka, odbijając się na jakości i kosztach produkcji. W pracach nad poprawieniem jakości produkcji odpowiednio wielkie znaczenie posiadać będzie poprawienie jakości dostarczanego z gospodarstw mleka, a więc czystości krów i obór, umiejętności dojenia i obchodzenia się z mlekiem itp. Praca w tym kierunku muszą być na szerszą skalę poprowadzone równoległe do prac w zakresie produkcji pasz, podniesienia hodowli itp. Również w zakresie eksportu masła winny być prowadzone dalsze wysiłki w kierunku zdobycia

dla masła polskiego odpowiednio wysokiej marki u odbiorców.

Wreszcie prace w zakresie wytwórczości zwierzęcej winny zmierzać do zwiększenia produkcji tych artykułów, które hodowla dostarczyć może. Dotyczy to przede wszystkim wełny. Pomimo zwiększenia ilości pogłowia import wełny utrzymuje się stale na pewnym poziomie, stopniowo wzrastając. Według danych G. U. S. przywóz wełny i odpadków przedstawiał się następująco:

	1928	1929	1932	1933	1934	1935	1936
Ilość tysięcy ton . .	17	21	18	21	19	23	77
Wartość mil. zł . .	181	198	66	79	82	73	103

Wywóz w 1936 wyniósł 157,3% wywozu z roku 1928, wartość wwozu z 1936 wyniosła 56,9% wartości wwozu w 1928 r.

Oprócz tego istnieje jeszcze przywóz przędzy, szmat, gotowej odzieży i materiałów, wprawdzie zmniejszony w porównaniu z 1928 r.

Ilość wełny krajowej znajdującej się w obiegu, a idącej na potrzeby dostaw dla instytucji państwowych nie uległa zwiększeniu, a nawet w 1937 r. zmniejszyła się nieco w porównaniu z r. 1936, jak o tym świadczą dane Międzynarodo-

wych Targów w Poznaniu. Obrót wełną w 1936 r. wyniósł 1.556.237 kg (w tym 254.352 kg sprzedanej na jarmarkach), a w 1937 r. 1.476.691 kg (w tym 318.966¹/₂ kg sprzedanej na jarmarkach). Zwiększająca się produkcja wełny krajowej przy wzrastającym wwozie wełny znajduje zbyt w kraju. Świadczy to o konieczności dalszych wysiłków w kierunku zwiększenia produkcji wełny, co powinno przyjsć stosunkowo łatwiej wobec przepracowania już szeregu zagadnień i wywołania pewnego zainteresowania owczarstwem wśród rolników.

Należy również dążyć do zwiększenia tych działów wytwórczości zwierzęcej, które posiadają warunki dla rozwoju w Polsce, lecz na skutek zaniedbania czy braku umiejętności nie są należycie postawione, powodując tym konieczność importu pewnych produktów, jak to ma miejsce np. w zakresie produkcji miodu i wosku. Rozwinięcie rozmaitych ubocznych działów hodowli (hodowla kóz, królików itp.) przyniosłoby poprawę bytu gospodarstw, zatrudnienie rąk roboczych, względnie dostarczyłoby produktów dla spożycia w kraju, bądź dla wywozu za granicę.

Inż. Edward Baird.

Wyniki kontroli mleczości w Polsce w r. 1936/37

Ogólne wyniki za rok sprawozdawczy oraz wyniki z poprzednich 6 lat podane są w tablicy 1-ej.

Rok sprawozdawczy zaznaczył się dalszym rozwojem kontroli mleczości. Liczba kótek kontroli obór, w których zostały dokonane zamknięcia roczne wynosiła 356 i w porównaniu z rokiem poprzednim liczba ta wzrosła o 28 kótek. Ogólna liczba obór wynosiła 8303, krów 94818,7 przybyło zatem przeszło 500 obór i niecałe 100 tys. krów. Zwiększenie liczby obór prawie w równej mierze zawdzięczamy rozszerzeniu kontroli mleczości wśród mniejszej i większej własności. Pierwszych przybyło 227, drugich 266. Natomiast powiększenie się ilości krów w liczbach bezwzględnych jest znacznie większe w oborach większej własności. Tych ostatnich przybyło blisko 9 tysięcy (8727,6), pierwszych zaś około 1,1 tysiąca (1127,1). W ten sposób w obydwu grupach własności przekroczyliśmy stan

z r. 1931/32, aczkolwiek jeszcze nie osiągnięty został stan z roku największego rozwoju kontroli mleczości t. j. z r. 1930/31.

Wydatność mleka w porównaniu z rokiem poprzednim została prawie bez zmiany, gdyż zwiększenie wydajności mleka krów drobnej własności o 20 kg, a procentu tłuszczu w oborach większej własności 0,02 nie należy traktować jako wyraźnej zmiany. Tym nie mniej wynik należy uważać za dodatni, ponieważ przy rozszerzeniu kontroli mleczości raczej spodziewać się należało obniżenia wydajności.

Przeciętna wydajność w roku sprawozdawczym wszystkich krów wynosiła 3183 kg mleka przy procentie tłuszczu 3,42; krów mniejszej własności 2586 kg przy 3,59% tłuszczu i krów większej własności 3336 kg mleka o zawartości tłuszczu 3,38%.

Stan kontroli mleczości na terenach dzia-

łałości poszczególnych izb rolniczych obrazuje tablica 2.

W roku sprawozdawczym wszystkie izby rolnicze, oprócz dwóch, wykazują zwyżkę liczby krów pod kontrolą. Na terenie Śląskiej Izby Rolniczej liczba krów kosztem obór większej

własności zmniejszyła się o 600; na terenie Krakowskiej Izby Rolniczej liczba krów kontrolowanych została bez zmiany, przy zmniejszeniu się ilości krów włościańskich i zwiększeniu — większej własności. Największy wzrost wykazała Warszawska Izba Rolnicza, bo przybyło o-

TABLICA 1.

Wyniki kontroli mleczności w Polsce w ciągu ostatnich 7 lat.
Ergebnisse der Milchleistungskontrolle in Polen im Verlaufe der letzten 7 Jahre.

Rok kontrolny Kontrolljahr	Liczba K. K. O. Anzahl der Kontrollver.	Mniejsza własność Kleingrundbesitz					Większa własność Grossgrundbesitz					Razem Zusammen				
		ilość Anzahl d.		wydajność Leistung			ilość Anzahl d.		wydajność Leistung			ilość Anzahl d.		wydajność Leistung		
		obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett	obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett	obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett
1930/31	487	8332	29843,3	2433	86,67	3,56	2483	84298,1	3219	108,30	3,36	11315	114141,4	3022	102,73	3,40
1931/32	321	5031	16681,0	2494	88,43	3,54	2025	71823,9	3076	103,16	3,35	7056	88504,9	2967	100,39	3,38
1932/33	257	4338	11395,9	2548	90,18	3,54	1747	60285,3	3134	104,63	3,34	6085	71681,2	3041	102,33	3,36
1933/34	259	3547	11077,0	2584	91,26	3,53	1690	57581,5	3284	109,30	3,33	5237	68658,5	3171	106,40	3,35
1934/35	296	4611	13812,4	2586	92,42	3,57	1892	65141,7	3277	109,61	3,34	6503	78954,1	3156	106,61	3,38
1935/36	328	5687	18145,9	2567	92,10	3,59	1943	66818,1	3337	112,19	3,36	7810	84964,0	3172	107,88	3,40
1936/37	356	6094	19273,0	2586	93,06	3,59	2209	75545,7	3336	112,78	3,38	8303	94818,7	3183	108,78	3,42

TABLICA 2.

Zestawienie przeciętnej mleczności.
Milchleistung im Durchschnitt.

Izba Rolnicza Landwirtschafts- kammer	Liczba K. K. O. Anzahl der Kontrollver.	Mniejsza własność Kleingrundbesitz					Większa własność Grossgrundbesitz					Razem Zusammen				
		ilość Anzahl d.		wydajność Leistung			ilość Anzahl d.		wydajność Leistung			ilość Anzahl d.		wydajność Leistung		
		obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett	obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett	obór Herden	krów Kühe	mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	% tłuszczu Fett
Pomorska	23	118	1098,0	3639	113,37	3,12	276	8676,7	3621	120,99	3,34	394	9774,7	3623	120,13	3,32
Wielkopolska	31	243	1459,9	3037	101,22	3,33	294	12761,6	3751	124,50	3,31	537	14221,5	3677	122,11	3,32
Śląska	12	134	982,6	3206	110,46	3,44	78	4252,9	3738	122,73	3,28	212	5235,5	3638	120,43	3,31
Razem	66	495	3540,5	3271	107,56	3,29	648	25691,2	3705	123,02	3,32	1143	29231,7	3652	121,15	3,32
Krakowska	22	1051	2073,8	2347	91,57	3,90	68	2045,5	3350	115,28	3,44	1119	4119,3	2845	103,34	3,63
Lwowska	26	1522	2639,0	2687	103,50	3,85	162	5441,6	3210	114,83	3,58	1684	8080,6	3039	111,12	3,66
Razem	48	2573	4712,8	2538	98,24	3,87	230	7487,1	3248	114,96	3,54	2803	12199,9	2974	108,50	3,65
Kielecka	29	623	1800,6	2472	87,20	3,53	208	6949,1	3324	108,87	3,28	831	8749,7	3148	104,41	3,32
Lubelska	42	567	1775,2	2252	86,66	3,58	156	5049,2	3238	110,49	3,41	723	6824,4	2981	102,73	3,45
Łódzka	32	292	1344,5	3024	102,44	3,37	206	6027,7	3327	111,14	3,34	498	7372,2	3271	109,55	3,35
Warszawska	49	196	1162,7	2950	100,30	3,40	422	14743,8	3422	114,98	3,36	618	15906,5	3388	113,88	3,36
Razem	152	1678	6083,0	2621	91,15	3,48	992	32769,8	3356	112,28	3,35	2670	38852,8	3241	108,97	3,36
Białostocka	21	303	1307,7	2138	82,09	3,84	61	1606,2	2279	83,93	3,68	364	2913,9	2216	83,11	3,75
Poleska	11	209	849,0	2137	80,30	3,75	24	683,8	2080	77,04	3,70	233	1532,8	2112	78,85	3,73
Wileńska	42	539	1762,7	1916	72,64	3,79	191	5765,5	2347	84,76	3,61	730	7528,2	2246	81,92	3,65
Wołyńska	16	297	1017,3	2317	90,10	3,89	63	1542,1	2551	92,62	3,63	360	2559,4	2458	91,61	3,73
Razem	90	1348	4936,7	2095	80,06	3,82	339	9597,6	2350	85,34	3,63	1687	14534,3	2263	83,55	3,69
Ogółem	356	6094	19273,0	2586	93,06	3,59	2209	75545,7	3336	112,78	3,38	8303	94818,7	3183	108,78	3,42

gólem około 1800 krów, przy czym liczba krów kontrolowanych mniejszej własności zmniejszyła się o 300 krów; następnie idzie Wileńska Izba Rolnicza, na terenie której przybyło około 1600 krów przy jednoczesnym zwiększeniu się liczby krów kontrolowanych drobnej własności (+500) i większej własności (+1100); następnie idzie Kielecka Izba Rolnicza (+1300), przy czym krów mniejszej własności przybyło 600, większej — 700. Dość znacznie zwiększyła się ogólna ilość krów kontrolowanych na Pomorzu (+1100), aczkolwiek liczba krów kontrolowanych mniejszej własności spadła (—500). Mniej więcej jednakowo wzrosła ilość krów w kółkach kontroli obór na terenie Wielkopolskiej, Lwowskiej i Lubelskiej Izby Rolniczych (+900). Na terenie Lwowskiej Izby Rolniczej ilość krów kontrolowanych hodowli włościańskiej zmniejszyła się o 100, a w pozostałych 2 izbach zwiększyła się (o 400 i 300). Na Polesiu przybyło pod kontrolę ok. 400 krów mniejszej własności i 200 większej własności, w województwie łódzkim i wołyńskim przybyło krów tylko większej własności (400 i 300).

Wydajność mleka na poszczególnych terenach w porównaniu z rokiem poprzednim zmieniła się znacznie. W oborach większej własności zaobserwowano spadek na Śląsku, w województwie białostockim, poleskim, wileńskim i wołyńskim — w wysokości od 100 do 200 kg przeciętnie rocznie na krowę, a ponieważ wszędzie liczbą krów większej własności znacznie przewyższa liczbę krów mniejszej własności, to przez to ogólna przeciętna w wymienionych województwach zmniejszyła się, aczkolwiek wydajność w oborach mniejszej własności pozostała prawie bez zmiany. W oborach mniejszej własności na innych terenach wydajność mleka pozostała bez zmiany, a zwiększyła się na Pomorzu, w Małopolsce Wschodniej, w wojew. warszawskim (100 — 300); w oborach większej własności wydajność mleka pozostała bez zmian. Wzrost wydajności mleka, aczkolwiek słaby (około 100 kg) w obu grupach własności, wykazały obory województw poznańskiego, kieleckiego i łódzkiego.

Procent tłuszczu wyraźnie zwiększył się w województwie śląskim, kieleckim, lubelskim i wołyńskim. Wzrost wynosi około 0,04. Dość duży spadek, bo 0,07, zaobserwowano w kółkach kontroli obór województwa poleskiego.

Zaobserwowane zmiany wyrównały wydajność mleka i zawartość tłuszczu w wojewódz-

twach zachodnich; różnice w zawartości tłuszczu nie przekraczają 0,01%, a w wydajności mleka przekraczają zaledwie 50 kg. Wydajność mleka trzyma się tutaj na poziomie powyżej 3600 kg i 3,3% tłuszczu.

Wydajność mleka w czterech województwach centralnych w porównaniu z zachodnimi jest nadal niższa o mniej więcej 400 kg, natomiast procent tłuszczu jest wyższy o parę setnych.

Wydajność mleka w oborach Małopolski jest niższa o niecałe 300 kg w porównaniu z wydajnością w województwach centralnych, natomiast zawartość tłuszczu jest o 0,3% większa.

Pod względem wydajności mleka województwo lubelskie jest bardzo zbliżone do Małopolski. Co się zaś tyczy % tłuszczu, to zajmuje miejsce pośrednie między oborami w województwach centralnych a Małopolską.

W czterech województwach północno-wschodnich w porównaniu z województwami zachodnimi wydajność mleka jest o 1400 kg niższa, a zawartość tłuszczu 0,35% wyższa, a w porównaniu z Małopolską wydajność mleka jest niższa o 700 kg, a zawartość w nim tłuszczu wyższa zaledwie o parę setnych %.

W tablicy 3 zestawiono ogólnie - polskie wyniki wydajności według ras. Przy opracowaniu wydajności mleka i zawartości w nim tłuszczu poszczególnych ras uwzględniono tylko krowy, które przez cały rok były pod kontrolą. Odsetek tych krów w stosunku do przeciętnej liczby krów, jak i w roku poprzednim, wynosi 80,4.

Zwiększenie liczby krów pod kontrolą nastąpiło prawie równomiernie w granicach poszczególnych ras; i tak bydła nizinnego przybyło — 10%, czerwonego polskiego — 14%, simentalskiego — 14% i bezrasowego — 9%.

Ogólna ilość krów nizinnych procentowo wzrosła jednakowo w obu grupach własności, natomiast liczba krów licencjonowanych mniejszej własności nie uległa zmianie, a większej własności zwiększyła się o 7%.

W bydło czerwonym polskim, jeżeli chodzi o liczby bezwzględne, sprawa przedstawia się gorzej, w liczbach względnych ogólna ilość krów kontrolowanych rasy czerwonej polskiej hodowli mniejszej własności wzrosła o 6%, a ilość krów licencjonowanych zmniejszyła się o 7%, natomiast krów większej własności przybyło ogółem 24%, w grupie licencjonowanych 29%.

Ogólna liczba krów, które przez cały rok były pod kontrolą, wynosi 75.754, w tym bydła ni-

T A B L I C A 3.

Wydajność poszczególnych ras bydła w Polsce.
Milchleistung d. einzelnen Rindviehassen in Polen.

	Licencjonowane Herdbuchkühe			Nielicencjonowane Nichteingetrag. K.			Razem Zusammen		
	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu %	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu %	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu %

**a) bydło rasy nizinnej
Niederungsvieh**

Większa wł.	18431	3969	3,35	28907	3292	3,33	47338	3555	3,34
Mniejsza wł.	1264	3894	3,38	5010	2844	3,42	6274	3056	3,41
Razem Zusammen	19695	3964	3,35	33917	3226	3,35	53612	3497	3,35

**b) bydło rasy czerwonej polskiej
rotes polnisches Rindvieh**

Większa wł.	2656	2738	3,89	4289	2202	3,79	6945	2407	3,83
Mniejsza wł.	1094	2668	3,94	3363	2145	3,89	4457	2273	3,90
Razem Zusammen	3750	2718	3,90	7652	2177	3,83	11402	2355	3,86

**c) bydło rasy simentalskiej
simmentaler Vieh**

Większa wł.	507	3124	3,95	713	2634	3,93	1220	2838	3,94
Mniejsza wł.	487	3123	4,05	682	2620	3,93	1169	2829	3,98
Razem Zusammen	994	3123	4,00	1395	2627	3,93	2389	2834	3,96

**d) bydło biało-
rücken-scheckiges Vieh**

Większa wł.	24	2646	3,58	11	2432	3,56	35	2579	3,57
Mniejsza wł.	17	2662	3,70	13	2173	3,73	30	2450	3,71
Razem Zusammen	41	2652	3,63	24	2292	3,65	65	2519	3,63

**e) bydło innych ras i bezrasowe
übrige Rassen u. rassenloses Vieh**

Większa wł.							4099	2371	3,60
Mniejsza wł.							4194	2084	3,71
Razem Zusammen							8293	2226	3,66

zinnego 53.612, z których 19.695 licencjonowanych, krów rasy czerwonej polskiej 11402, z których 3750 licencjonowanych, krów rasy simentalskiej 2389, biało-
rücken-scheckiges — 65 i bezrasowych — 8293.

Wydajność bydła nizinnego i czerwonego polskiego w porównaniu z rokiem poprzednim pozostała prawie bez zmian (pierwsze bowiem wykazało +23 kg, a drugie — 18 kg), zawartość tłuszczu zaś wykazała zwyżkę u bydła nizinnego 0,03%, u bydła czerwonego polskiego 0,02%, przy czym u bydła nizinnego licencjonowanego procent tłuszczu podniósł się o 0,05, wówczas, gdy u czerwonego polskiego licencjonowanego pozostało bez zmian.

Przeciętna wydajność bydła nizinnego wynosiła 3496 kg mleka i 3,35% tłuszczu, bydła czerwonego polskiego — 2355 i 3,86%. Krowy licencjonowane miały wyższą wydajność: nizinne 3964 × 3,37 i czerwone polskie 2718 × 3,90.

Krowy rasy simentalskiej tak licencjonowane jak i Nielicencjonowane obniżyły wydajność mleka o 100 kg, przy czym % tłuszczu krów licencjonowanych podniósł się o 0,05, Nielicencjonowanych obniżył się o 0,03. Przeciętna wydajność krów licencjonowanych wynosiła 3123 × 4,00% ogólna zaś 2834 × 3,96%.

W tablicach 4 i 5 zestawione są wydajności według ras na terenach poszczególnych izb rolniczych.

Ogólna liczba krów kontrolowanych rasy nizinnej należących do większej własności w porównaniu z rokiem poprzednim w województwach centralnych, na Pomorzu, Wileńszczyźnie i Małopolsce Wschodniej wzrosła od 1100 (Warszawa) do 200 (Lwów); została bez zmian lub wykazała nieznaczny zwyżkę na Wołyniu, w Małopolsce Zachodniej i w Wielkopolsce, zmniejszyła się w województwie śląskim i białostockim.

Liczba krów licencjonowanych zmniejszyła się w 4 województwach: poznańskim, śląskim, wołyńskim i białostockim.

Liczba krów rasy nizinnej należących do mniejszej własności nadal jest niewysoka i, jak zaznaczyłem w poprzednich sprawozdaniach, jest tak znikomo mała w stosunku do ogólnego pogłowia, że prawie żadnego wpływu na polepszenie stanu hodowli wywierać nie może.

W porównaniu z rokiem 1935/36, w roku sprawozdawczym przybyło krów w nieco większej ilości w województwie kieleckim (500), poznańskim (450) i lubelskim (140), ubyło w województwie pomorskim (370), w Małopolsce i na Śląsku (100 — 70). Co się tyczy krów licencjonowanych, to naogół zmiany są bardzo niewielkie, większą różnicę zaobserwowano na

TABLICA 4.

**Wydajność poszczególnych ras bydła
w oborach większej własności.**
**Milchleistung d. einzelnen Rindviehassen
d. Grossgrundbesitzherden.**

Izba Rolnicza Landwirtschafts- kammer	Licencjonowane Herdbuchkühe			Nielicencjonowane Nichteingetrag. K.			Razem Zusammen		
	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett

 a) było rasy nizinnej c. b.
schwarzb. Niederungsvieh

Pomorska . . .	3254	3902	3,36	3649	3330	3,29	6903	3570	3,33
Wielkopolska	3320	3893	3,33	6027	3640	3,34	9347	3730	3,33
Śląska . . .	1247	4214	3,24	1676	3543	3,27	2923	3829	3,26
Krakowska . .	617	4083	3,30	439	3505	3,26	1056	3843	3,28
Lwowska . . .	1225	3996	3,45	1115	3288	3,46	2340	3659	3,46
Kielecka . . .	2026	3895	3,30	2734	3099	3,27	4760	3435	3,28
Lubelska . . .	1400	4011	3,39	1778	3028	3,34	3178	3461	3,37
Łódzka . . .	1370	4000	3,39	2782	3148	3,32	4152	3429	3,33
Warszawska . .	3577	4063	3,38	6911	3197	3,35	10488	3492	3,36
Białostocka . .				78	2710	3,25	78	2710	3,25
Wileńska . . .	319	3460	3,45	1433	2869	3,48	1752	2976	3,48
Wołyńska . . .	76	3072	3,40	285	3068	3,38	361	3069	3,38
Razem i przecięt.	18431	3969	3,35	28907	3292	3,33	47338	3555	3,34

 b) było rasy czerwonej polskiej
rotes polnisches Rindvieh

Wielkopolska	95	3177	3,81	27	3287	3,87	122	3119	3,82
Śląska . . .	67	3578	3,86	86	2837	3,62	153	3162	3,65
Krakowska . .	254	2695	3,00	291	2193	3,92	545	2427	3,96
Lwowska . . .	361	2686	3,98	374	2185	3,98	735	2431	3,98
Kielecka . . .	111	2980	3,65	382	2470	3,54	493	2585	3,56
Lubelska . . .	281	2622	3,92	238	2116	3,89	519	2390	3,90
Łódzka . . .	146	2997	3,89	170	2550	3,67	316	2756	3,77
Warszawska . .	263	2855	3,85	443	2434	3,71	706	2591	3,76
Białostocka . .	334	2752	3,87	601	2040	3,83	935	2294	3,85
Poleska . . .	158	2443	3,81	66	2008	3,80	224	2315	3,81
Wileńska . . .	380	2575	3,92	1297	2018	3,78	1677	2145	3,81
Wołyńska . . .	206	2609	3,91	314	2296	3,81	520	2420	3,85
Razem i przecięt.	2666	2738	3,89	4289	2202	3,79	6945	2407	3,83

 c) było rasy simentalskiej
Simmentaler Vieh

Wielkopolska				103	3318	3,87	103	3318	3,87
Lwowska . . .	472	3146	3,94	571	2503	3,92	1043	2816	3,93
Wołyńska . . .	35	2821	4,16	39	2160	4,18	74	2473	4,17
Razem i przecięt.	507	3124	3,95	713	2634	3,93	1220	2838	3,94

 d) było białogrzbięte
rückenscheckiges Vieh

Poleska . . .	24	2646	3,58	11	2432	3,56	35	2579	3,57
---------------	----	------	------	----	------	------	----	------	------

 e) było innych ras i bezrasowe
übrige Rassen u. rassenloses Vieh

Śląska . . .							249	3190	3,65
Kielecka . . .							202	2389	3,33
Lubelska . . .							288	2826	3,52
Łódzka . . .							325	2718	3,37
Warszawska . .							576	3240	3,36
Białostocka . .							365	2179	3,52
Wileńska . . .							1765	1897	3,75
Wołyńska . . .							329	2235	3,72
Razem i przecięt.							4099	2371	3,60

TABLICA 5.

**Wydajność poszczególnych ras bydła
w oborach mniejszej własności.**
**Milchleistung d. einzelnen Rindviehassen
d. Kleingrundbesitzherden.**

Izba Rolnicza Landwirtschafts- kammer	Licencjonowane Herdbuchkühe			Nielicencjonowane Nichteingetrag. K.			Razem Zusammen		
	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett	liczba krów Anzahl d. Kühe	wydajność mleka kg Milch	tłuszczu % Fett

 a) było rasy nizinnej c. b.
schwarzb. Niederungsvieh

Pomorska . . .	505	4029	3,31	403	3112	3,28	908	3622	3,30
Wielkopolska	68	3868	3,42	1163	2897	3,33	1231	2950	3,34
Śląska . . .	71	3947	3,23	339	3188	3,35	410	3320	3,34
Krakowska . .	21	3631	3,35	31	3266	3,31	52	3414	3,32
Lwowska . . .	109	3525	3,62	317	2714	3,58	426	2921	3,59
Kielecka . . .	136	3783	3,49	779	2608	3,51	915	2782	3,51
Lubelska . . .	68	3846	3,32	550	2388	3,52	618	2549	3,50
Łódzka . . .	155	4118	3,35	803	2930	3,42	958	3122	3,41
Warszawska . .	131	3586	3,44	566	3069	3,41	697	3166	3,42
Wileńska . . .				45	2317	3,67	45	2317	3,67
Wołyńska . . .				14	3214	3,68	14	3214	3,68
Razem i przecięt.	1264	3894	3,38	5010	2844	3,42	6274	3056	3,41

 b) było rasy czerwonej polskiej
rotes polnisches Rindvieh

Śląska . . .	89	3379	3,68	78	3186	3,58	167	3289	3,64
Krakowska . .	502	2529	4,00	1167	2199	3,91	1669	2299	3,94
Lwowska . . .	66	2625	4,01	363	2283	3,90	419	2329	3,92
Kielecka . . .	17	2162	3,71	200	1745	3,78	217	1778	3,77
Lubelska . . .	35	2493	3,72	156	2305	3,79	191	2339	3,78
Warszawska . .	2	2750	3,85	45	2383	3,54	47	2399	3,55
Białostocka . .	156	2926	3,89	676	1977	3,94	832	2155	3,93
Poleska . . .	52	2282	3,94	44	1750	3,88	106	2061	3,92
Wileńska . . .	27	2454	4,01	181	2046	3,90	208	2099	3,91
Wołyńska . . .	148	2757	3,91	453	2140	3,91	601	2292	3,91
Razem i przecięt.	1094	2668	3,94	3363	2145	3,89	4457	2273	3,90

 c) było rasy simentalskiej
simmentaler Vieh

Lwowska . . .	487	3123	4,05	682	2620	3,93	1169	2829	3,98
---------------	-----	------	------	-----	------	------	------	------	------

 d) było białogrzbięte
rückenscheckiges Vieh

Poleska . . .	17	2662	3,70	13	2173	3,73	30	2450	3,71
---------------	----	------	------	----	------	------	----	------	------

 e) było innych ras i bezrasowe
Übrige Rassen u. rassenloses Vieh

Śląska . . .							221	2942	3,64
Kielecka . . .							353	1981	3,59
Lubelska . . .							671	2029	3,69
Łódzka . . .							120	2400	3,53
Warszawska . .							226	2451	3,42
Białostocka . .							319	2000	3,74
Poleska . . .							708	2097	3,70
Wileńska . . .							1319	1878	3,81
Wołyńska . . .							257	2279	3,91
Razem i przecięt.							4194	2084	3,71

Pomorzu i w woj. warszawskim. W tym ostatnim liczba krów powiększyła się o 80, a w pierwszym spadła o 240.

Wydajność mleka w roku sprawozdawczym na terenach poszczególnych izb znacznie się wyrównała. Jeżeli pominiemy Wileńszczyznę i Wołyń jako okręgi z nietypowym bydłem nizinnym, to okaże się, że na pozostałych terenach wydajność bydła nizinnego hodowli dworskiej bardzo nieznacznie różni się, tak znaczne wyrównanie nastąpiło na skutek spadku wydajności mleka na Śląsku (200 kg) i podniesieniu w woj. poznańskim i kieleckim (120 — 180 kg).

Krowy nielicencjonowane wykazują nie tylko niższą, lecz i mniej wyrównaną wydajność mleka, a ponad to w porównaniu z krowami licencjonowanymi mają przeważnie niższy procent tłuszczu. Najwyższą roczną wydajność wykazały krowy nielicencjonowane w woj. poznańskim, śląskim i krakowskim (wyżej 3500 kg).

Bydło nizinne licencjonowane hodowli włościańskiej pod względem użytkowości nie ustępuje bydłu hodowli większej własności w woj. łódzkim, pomorskim, śląskim, poznańskim, lubelskim. Na terenie zaś innych województw wydajność jego jest niższa o 400 — 500 kg, natomiast procent tłuszczu jest wyższy (z wyjątkiem woj. lubelskiego i pomorskiego).

Krowy nizinne hodowli mniejszej własności, nielicencjonowane bez wyjątku wykazują niższą wydajność w porównaniu z krowami nielicencjonowanymi pochodzącymi z obór większej własności. Najniższą wydajność spotykamy w woj. lubelskim i wileńskim (zaledwie 2300 kg).

Krów rasy czerwonej polskiej licencjonowanych hodowli większej własności, oprócz Polesia, przybyło na terenie każdego województwa po parę sztuk; stosunkowo większy wzrost, bo powyżej stu, wykazują województwa: lubelskie, białostockie i wileńskie. Na terenie dwóch ostatnich województw również znacznie przybyło krów nielicencjonowanych, w pierwszym z nich 185, w drugim — 405.

Krowy rasy czerwonej polskiej na terenach poszczególnych izb rolniczych nie wykazują pod względem wydajności tego wyrównania co bydło nizinne. Ale tutaj wyraźnie występują różnice w wydajności w woj. zachodnich i wschodnich. Więc pierwsze miejsce zajmuje Śląsk i Wielkopolska, gdzie wydajność przewyższa 3000

kg, a ostatnie Wileńszczyzna i Polesie o przeciętnej wydajności 2400 — 2500.

Na drugim miejscu stoją województwa centralne: łódzkie, kieleckie i warszawskie o wydajności nieco wyższej, niż przeciętna, o wydajności również zbliżonej do przeciętnej, lecz niższej, są woj.: białostockie, lubelskie, Małopolska i Wołyń.

Jak i w latach poprzednich niższy procent tłuszczu wykazały woj. śląskie, kieleckie, wyższy zaś Małopolska.

Co się tyczy krów rasy czerwonej polskiej hodowli mniejszej własności, to w ogólnej ilości większe zmiany nie nastąpiły. Stosunkowo więcej krów przybyło w województwie wołyńskim, wileńskim i lubelskim (144, 90, 77), natomiast ubyło w woj.: białostockim, krakowskim, lwowskim i poleskim (59, 40, 24, 12). Co się tyczy krów licencjonowanych, to nieznaczne zmniejszenie widzimy na terenie Lwowskiej Izby Rolniczej (25) i dość duże (205) w woj. krakowskim.

Najwyższą wydajność wszystkich krów licencjonowanych i nielicencjonowanych była czerwonego polskiego hodowli włościańskiej wykazano na Śląsku (3289), najniższą w woj. kieleckim (1778). Co się tyczy reszty województw, to tutaj przeciętne wydajności mleka nie wiele się różniły, wahając się w granicach od 2100 — 2400 kg. Najniższy procent tłuszczu miały woj. warszawskie, śląskie i kieleckie.

Najwyższa przeciętna wydajność krów licencjonowanych była w woj. śląskim (3379) i białostockim (2926). Następne miejsce zajął Wołyń, a dalej idą Małopolska i Wileńszczyzna. Najniższą wydajność znów wykazało woj. poleskie i kieleckie (2162). Procent tłuszczu wyższy (4,0) znajdujemy w Małopolsce, niższy — na Śląsku, w Kieleckim i Lubelskim (3,7).

Pomijając w szczegółowym omówieniu rasę simentalską i biało-grzbiety, przejdziemy do rozpatrzenia zmian w grupie zbiorowej, tak zwanej bezrasowej.

W oborach większej własności krów bezrasowych w porównaniu z rokiem poprzednim stosunkowo dużo przybyło w woj. warszawskim (176), białostockim (248), wileńskim (365), natomiast ubyło w woj. poleskim, lubelskim i śląskim (około 100 na każde). Na terenie innych województw wahania były nieznaczne.

Wydajność tej grupy była z wyjątkiem woj. warszawskiego wszędzie jest niższa od wydaj-

TABLICA 6.

Najwyższa wydajność poszczególnych krów w oborach większej własności.

Milchleistung d. Grossgrundbesitzkühe.

Nazwa i Nr. Name u. Nr.	Właśc. i miejscowość Besitzer u. Ort	Woje- wództwo Wojewod- schaft	Wydajność Leistung		
			mle- ka Mileh kg	tuszc- zu Fett kg	0/0 Fett
Rasa nizinna. — Niederungsvieh.					
1 Gefährtin 5175	Hegenscheidt, Dębien- sko Wielkie	śląskie	7938	307,6	3,85
2 Cynober 627 WLw	dr M. Lisowski, Chło- pice	Lwowskie	7875	304,6	3,86
3 Germa 8976	Claus, Dólsk	Pomorsk.	7639	300,2	3,92
4 Else 9645	" "	"	7887	299,5	3,78
5 Grenze 5174	Hegenscheidt, Dębien- sko Wielkie	śląskie	8406	299,4	3,55
6 Imperatorka	Z. Raczyński, Ordzin	Poznańsk.	8690	298,5	3,48
7 Hinke XXVI 100 GLd	A. Zachert, Nakielnica	Łódzkie	7781	297,7	3,83
8 Albina 162 WLw	R. Bisanz, Złotkowice	Lwowskie	7744	292,9	3,78
9 Gzijocho	Z. Raczyński, Ordzin	Poznańsk.	8464	292,2	3,44
10 Windmühle 9830	dr Koerber, N. Jankow- ice	Pomorsk.	7370	287,3	3,89
11 Elfe 9649	Claus, Dólsk	"	7752	281,3	3,62
12 Gama 8978	" "	"	7670	279,7	3,64
13 Siódemka III 5572I	L. Trylski, Reguły Kuchy	Warszaw.	7873	278,4	3,54
14 Arkadia 21 GLd	B. Zakrzewski, Popręż- niki	Łódzkie	7133	273,8	3,84
15 Arba 24076	S. Krzewina, Zalesie	Poznańsk.	8301	272,5	3,28

Rasa czerwona polska. — Rote polnische Rasse.

1 Dosia 118 WLb	F. Frackiewicz, Wie- przowe Jezioro	Lubelskie	5942	233,0	3,92
2 Jolanika ob. 171	T. A. Leśmierz, Tymie- nica	Łódzkie	5801	230,6	4,00
3 Bijka ob. 183	T. A. Leśmierz, Tymie- nica	"	6230	228,5	3,70
4 Sikora 1 GLb	F. Frackiewicz, Wie- przowe Jezioro	Lubelskie	5131	221,3	4,31
5 Hoża 25 WKr	J. Bujwid, Wolica	Krakows.	4212	217,1	5,15
6 Górska 151 WLw	W. Lang, Wieczorki	Lwowskie	5710	216,5	3,79
7 Mała 45 WLw	S. Słonecki, Jurowce	"	5108	212,5	4,16
8 Nana ob 106 39I	J. Jerzmanowska, Ni- wki	Łódzkie	5353	210,6	3,93
9 Buczyzna 269II	Z. Makowski, Zabłotce	Wołyńsk.	5050	206,6	4,09
10 Arena 26 WBl	J. Włodkowska, Bybytki	Białostoc.	5260	206,3	3,91
11 Kaczka 191 WLw	R. Żurowski, Leszcz- ków	Lwowskie	5101	205,0	4,02
12 Aldoza 47 GKr	Państw. Śr. Szkoła Roln., Czernichów	Krakows.	4805	202,3	4,21
13 Astra ob. 221 8 Wld	T. A. Leśmierz, Cedro- wice	Łódzkie	4914	201,9	4,11
14 Lin 1 GBł	J. Włodkowska, Bybytki	Białostoc.	4933	200,3	4,06
15 Berta 261 WKr	Z. Turska, Tymbark	Krakows.	4723	200,2	4,23

Rasa simentalska. — Simentaler Rind.

1 Kalina 196 W	J. Wiktor, Zarszyn	Lwowsk.	6570	255,0	3,88
2 Liga 1037 W	inż. M. Jaruzelski, Knia- że	Stanisław.	5321	216,3	4,06
3 Nocka 20 W	W. Abrahamowicz, Targowica Polna	"	5490	209,5	3,81

Rasa białogrzbieta. — Rückenscheckige Rasse.

1 Kama 4 GPI	Min. W. R. i O. P., Torokanie	Poleskie	5164	179,7	3,48
2 Faworytka 3 GPI	Min. W. R. i O. P., Torokanie	"	4595	170,2	3,71
3 Eneida 2 WPI	Min. W. R. i O. P., Torokanie	"	4811	159,4	3,31

Rasa czerwona śląska. — Rote schlesische Rasse.

1 Wabe 28	J. Thaeer, Pawonków	śląskie	6259	243,0	3,88
2 Nob 15 77	" "	"	6494	228,9	3,52
3 Carmel 203	" "	"	6583	228,1	3,46

TABLICA 7.

Najwyższa wydajność poszczególnych krów w oborach mniejszej własności.

Milchleistung d. Kleingrundbesitzkühe.

Nazwa i Nr. Name u. Nr.	Właśc. i miejscowość Besitzer u. Ort	Woje- wództwo Wojewod- schaft	Wydajność Leistung		
			mleka Mileh kg	tuszc- zu Fett kg	0/0 Fett
Rasa nizinna. — Niederungsvieh.					
1 Małpa III 5892I	Szkoła Rolnicza, Wacyn	Kieleckie	11174	391,7	3,50
2 Sarna 35751III	" " "	"	7409	265,6	3,58
3 Cyganka 11579II	" " "	"	7170	262,2	3,66
4 Bombe 452Sw	R. Heise, Kosowo	Pomorsk.	7209	244,1	3,38
5 Małocha 1068 Wsl	J. Czembor, Poręba	śląskie	7266	242,6	3,33
6 Ida 111 PIR	Czerniakiewicz, Grę- bocin	Pomorsk.	6899	235,9	3,42
7 Iluzja 10588II	Szkoła Rolnicza, Wacyn	Kieleckie	6697	233,9	3,49
8 Krasula 358G	Czerniakiewicz, Grę- bocin	Pomorsk.	6443	233,6	3,62
9 Alte 322 Sw	R. Heise, Kosowo	"	6963	233,3	3,35
10 Piękna 168 L	W. Wielgomas, Lubawa	"	7119	233,2	3,27
11 Bella 11578II	Szkoła Rolnicza, Wacyn	Kieleckie	6399	230,6	3,60
12 Czarnula 147 WKI	" " "	"	6325	227,0	3,59
13 Madonna	M. Lisek, Sędziny	Poznańsk.	6618	224,3	3,39
14 Pszczola 628 Wld	E. Stencel, Dabrowka	Łódzkie	6768	220,1	3,25
15 Nelka 628II	J. Czembor, Poręba	śląskie	7449	219,0	2,93
Rasa czerwona polska. — Rote polnische Rasse.					
1 Cyganka 149	A. Rozbicki, Bortnica	Wołyńsk.	5541	221,6	4,00
2 Tyrola 577 WKr	J. Dybezak, Pewel Mała	Krakow.	5547	210,2	3,78
3 Bystra 49 WBl	F. Bagiński, Chojane Sierocięta	Białost.	5548	210,0	3,78
4 Morela 8202	W. Rogowski, Żeleź- nikowa	Krakow.	4871	207,6	4,26
5 Jagoda 463 WKr	J. Grabowski, Heczna- rowice	"	4377	195,5	4,46
6 Cudna 54 WBl	B. Kaczyński, Mystki Rzym	Białost.	5051	192,3	3,80
7 Jodla 36 W	J. Gaj, Zręcin	Lwowskie	4599	189,3	4,12
8 Malinka 17 WWI	inż. M. Kamiński, Chrynów	Wołyńsk.	4006	187,6	4,43
9 Koza 220 WBl	A. Kaczyński, Zalesie Stare	Białost.	4647	185,3	3,99
10 Wierna 118 WBl	F. Tomko, Hrajno	"	4525	185,3	4,08
11 Kasia 197 WPI	Ferma Łąkarska P.I.R., Stanicowice	Poleskie	5631	182,6	3,24
12 Azorka 182 WWn	J. Morris, Horodyszcze	Wileńsk.	4804	181,5	3,76
13 Lalka 50 WBl	F. Bagiński, Chojane Sierocięta	Białost.	4480	181,3	4,04
14 Osa 47 WWn	J. Pietraszkiewicz, Wo- ronowo	Wileńsk.	3473	176,3	5,07
15 Cytra 6 WWI	L. Suchorzewski, Kal- inówka	Wołyńsk.	4065	174,7	4,29
Rasa simentalska. — Simmentaler Rind.					
1 Pliszka 420 W	M. Melnyczuk, Piadyki	Stanisław.	6349	250,8	3,95
2 Jagoda 1047 W	H. Wolf, Oleksice Nowe	"	5007	198,8	3,97
3 Kwiatka 1301 W	J. Mühlbauer, Machli- niec	"	5034	197,0	3,91
Rasa białogrzbieta. — Rückenscheckige Rasse.					
1 Zorka II 25 WPI	L. Kunc, Borek	Poleskie	4000	161,8	3,96
2 Wiochna 12 WPI	Min. W. R. i O. P., Dubica	"	3366	151,8	4,51
3 Bialo- grzbietka	Min. W. R. i O. P., Dubica	"	3894	145,1	3,72
Krowy rasy czerwonej śląskiej. — Rote schlesische Rasse.					
1 Rydza 7III	J. Pietrucha, Lagiewni- ki Wielkie	śląskie	6313	210,7	3,33
2 Malina	P. Maroń, Kochnowice	"	5120	192,5	3,76
3 Piwonja 106/125 G	K. Sztwiertnia, Gole- szów	"	4615	185,9	4,02

TABLICA 8.

Najwyższa wydajność w oborach
większej własności.

Milchleistung d. Einzelherden d. Grossgrundbesitzes.

Właściciel Besitzer	Miejscowość Ort	Woje- wództwo Wojewod- schaft	Liczba krów Anzahl d. Kühe	Wydajność Leistung		Tłuszczu Fett 0/0
				mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	
Rasa nizinna. — Niederungsvieh.						
1 Claus	Dółsk	Pomorsk.	22,2	6685	251,8	3,70
2 A. Sapięha	Zurawica	Lwowskie	24,4	6207	224,5	3,62
3 Hegenscheidt	Debięńsko					
	Wielkie	Śląskie	94,2	5524	208,8	3,78
4 F. Błędowski	Pomorzany	Łódzkie	26,0	4959	206,7	4,17
5 R. Bisanz	Złotkowice	Lwowskie	30,0	5411	202,0	3,73
6 A. Zachert	Nakielnica	Łódzkie	65,2	5683	200,6	3,53
7 L. Trylski	Reguły Ku- chy	Warszaw.	64,3	5663	197,0	3,48
8 dr. J. Busse	Tupadły	Poznańsk.	50,3	5535	194,6	3,51
9 S. Turno	Kowalewko	"	44,2	5647	189,3	3,35
10 W. Grodzicki	Morzyce	Warszaw.	41,1	4841	188,6	3,89
11 S. Lipiński	Ostrówek	Lubelskie	36,9	5204	187,9	3,61
12 K. i A. Lancko- rońskie	Herman	Lwowskie	22,6	5a58	186,7	3,48
13 Cichowski	Grabowo	Pomorsk.	28,8	5386	186,3	3,42
14 dr. Koerber	N. Jankowice	"	67,4	4828	185,7	3,84
15 J. Borkowski	Boleścice	Kieleckie	25,1	5547	185,5	3,34

Rasa czerwona polska. — Rote polnische Rasse.

1 F. Frąckiewicz	Wieprzowe Jezioro	Lubelskie	18,5	3875	161,3	4,17
2 Z. Turska	Tymbark	Krakowsk.	28,9	3457	147,8	4,27
3 T. A. Leśmierz	Cedrowice	Łódzkie	45,5	3428	136,9	3,90
4 P. Grabbe	Narenczyn	Wołyńsk.	31,0	3546	136,2	3,84
5 J. Włodkowa	Bybytki	Białostoc.	30,0	3506	135,6	3,86
6 Z. Makowski	Zabłotce	Wołyńsk.	12,0	3419	134,4	3,93
7 M. Jaruzelski	Trzeciny	Białostoc.	20,0	3433	133,7	3,89
8 J. Borowski	Trybańce	Wileńskie	33,6	3097	131,6	4,25
9 rtm. Kiełpsz	Sarnowa	Poznańsk.	49,0	3393	131,4	3,87
10 St. Dąb-Biernac- ki	Male	Wileńskie	24,0	3401	129,2	3,79
11 Państw. Śr. Szk. Rolnicza	Czernichów	Krakowsk.	13,2	3106	128,3	4,12
12 Białostocka Izba Rolnicza	Zoot. Zakł. Dośw. w Swisłoczy	Białostoc.	20,6	3228	127,3	3,94
13 Z. Krasicki	Owadno	Wołyńsk.	25,6	3371	126,4	3,75
14 L. Bernstein	Łagocin	Warszaw.	45,5	3281	125,7	3,83
15 F. Grąbczewski	Chorażyce	Białostoc.	31,9	3251	125,5	3,86

Rasa simentaliska. — Simmentaler Rind.

1 dr. St. Grodzicki	Bzianka	Lwowskie	23,6	4022	166,7	4,14
2 Państw. Szkoła Rolnicza	Bereźnica	Stanisła- wowskie	14,8	4138	162,6	3,93
3 inż. M. Jaruzel- ski	Kniaże	"	30,8	3935	153,0	3,88

Rasa białogrzbieta. — Rückenscheckige Rasse.

1 Min. W.R. i O.P.	Torokanie	Poleskie	15,0	3541	134,2	3,78
2 J. Jelowski	Wielamowice	"	18,6	2397	86,2	3,59

Rasa czerwona śląska. — Rote schlesische Rasse.

1 J. Thaer	Pawonków	Śląskie	50,0	4476	168,3	3,76
------------	----------	---------	------	------	-------	------

TABLICA 9.

Najwyższa wydajność w oborach
mniejszej własności.

Milchleistung d. Einzelherden d. Kleingrundbesitzes.

Właściciel Besitzer	Miejscowość Ort	Woje- wództwo Wojewod- schaft	Liczba krów Anzahl d. Kühe	Wydajność Leistung		Tłuszczu Fett 0/0
				mleka Milch kg	tłuszczu Fett kg	
Rasa nizinna. — Niederungsvieh.						
1 Szkoła Rolnicza	Wacyn	Kieleckie	12,1	6705	236,0	3,52
2 ks. J. Górka	Jankowice Kośc.	"	1,8	5739	202,5	3,53
3 S. Krzewina	Sędziny	Poznańsk.	7,5	5382	197,9	3,68
4 R. Heise	Kosowo	Pomorsk.	11,5	5883	197,4	3,35
5 J. Szadowski	Strucoń	"	14,0	5084	195,9	3,85
6 G. Jasiewicz	Munina	Lwowskie	2,0	5657	193,0	3,41
7 A. Reschke	Przyborowo	Poznańsk.	3,9	5489	189,3	3,44
8 J. Kęsy	Balbinów	Kieleckie	3,6	6072	188,9	3,11
9 W. Michałkie- wicz	Topola	Łódzkie	5,4	5448	188,0	3,45
10 W. Wielgomas	Lubawa	Pomorsk.	10,7	5677	186,2	3,28
11 J. Czembor	Poręba	Śląskie	5,4	5869	180,0	3,06
12 J. Skórzewski	Ceków	Łódzkie	4,6	5765	179,8	3,12
13 S. Wawrzyszko	Munina	Lwowskie	3,4	5253	179,8	3,42
14 J. Czerniakie- wicz	Grębocin	Pomorsk.	8,7	5154	179,2	3,47
15 J. Buczkowski	Tuszyny	"	5,3	5551	177,7	3,21
16 M. Lisek	Sędziny	Poznańsk.	8,0	5139	178,6	3,45
17 L. Rzążewski	Iganie	Lubelskie	4,4	5134	175,5	3,42
18 L. Jaskólski	Bodzeń	Warszaw.	3,0	4593	172,1	3,74

Rasa czerwona polska. — Rote polnische Rasse.

1 F. Tomko	Hrajno	Białostoc.	3,0	4249	169,2	3,98
2 B. Bagiński	Chojane Sie- rocieta	"	3,7	4396	168,1	3,82
3 B. Kaczyński	Mystki Rzym	"	2,0	4288	164,4	3,83
4 K. Kempisty	Pieńki Wiel- kie	"	3,5	3976	164,0	4,12
5 J. Rychlicki	Józefówka	Tarnopol.	1,1	4050	155,5	3,83
6 P. Kulesza	Gołaszce Pu- szcza	Białostoc.	6,4	3657	154,5	4,22
7 P. Sałagan	Zosin	Lubelskie	2,0	3418	150,0	4,39
8 K. Jedynak	Chmielów	Wołyńsk.	2,0	4048	149,3	3,69
9 inż. M. Kamiń- ski	Chrynów	"	8,6	3500	147,9	4,23
10 Ferma Łąkarska Pol. Izby Rol.	Staniewicze	Poleskie	7,0	3783	145,5	3,84
11 J. Gaj	Żręcin	Lwowskie	5,9	3573	143,7	4,02
12 K. Jakus	Jabłonówka	Tarnopol.	3,3	3384	135,0	3,99
13 W. Patro	Zosin	Lubelskie	2,0	3418	133,7	3,91
14 S. Matiasz	Chotiaczów	Wołyńsk.	1,9	3298	132,6	4,02
15 J. Steffel	Kniahininek	"	4,0	3232	132,1	4,09
16 W. Wit	Zosin	Lubelskie	4,3	3624	132,0	3,70
17 L. Suchorzewski	Kalinówka	Wołyńsk.	11,7	3295	130,4	3,96

Rasa simentaliska. — Simmentaler Rasse.

1 M. Melnyczuk	Piadyki	Stanisław.	2,7	4934	206,3	4,17
2 K. Bill.	Machliniec	"	1,2	4420	184,4	4,17
3 H. Reichert	"	"	2,1	4106	166,5	4,06

Rasa białogrzbieta. — Rückenscheckige Rasse.

1 L. Kunc	Borek	Poleskie	2,0	3577	143,4	4,01
2 Min. W.R. i O.P.	Dubica	"	4,2	3541	137,3	3,88
3 M. Pastryk	Karoliny	"	2,0	2831	109,1	3,85

Rasa czerwona śląska. — Rote schlesische Rasse.

1 K. Sztwiertnia	Goleszów	Śląskie	10,3	3804	152,2	4,00
2 J. Miech	Godziszów	"	8,1	3841	150,9	3,93
3 J. Pietrucha	Łagiewniki Wielkie	"	5,0	4299	149,6	3,48

ności wymienionych wyżej głównych ras. W roku sprawozdawczym wydajność krów bezrasowych obniżyła się w województwach kresowych, a zwyżkę wykazała w województwie warszawskim, w pozostałych zaś województwach większe zmiany nie nastąpiły. Właściwie prawdziwe bezrasowe bydło w tej grupie znajdujemy w województwach kresowych, w woj. centralnych w tej grupie bydła w znacznej ilości będą znajdowały się krowy innych nieznanymi w tych okręgach ras jak simentalery, szwyce, białogrzbiety i nizinne czerwono-białe względnie krzyżówki wymienionych ras. Tym też tłumaczy się tak wysoka wydajność krów bezrasowych woj. warszawskiego.

W hodowli mniejszej własności liczba krów bezrasowych powiększyła się na Polesiu (456), Wileńszczyźnie (308), natomiast znacznie zmniejszyła się na terenie województwa warszawskiego (320), a to dlatego, że Warszawska Izba Rolnicza w miarę możliwości z pod ścisłej kontroli sztuki bezrasowe przeniosła do poradni żywieniowych.

W oborach mniejszej własności z wyjątkiem Śląska wydajność krów bezrasowych jest bardzo niska około 2100 kg mleka z odchyleniami na poszczególnych terenach ± 300 kg. Procent tłuszczu również nie ulega większym zmianom, a waha się w granicach od 3,4 (Warszawskie) do 3,9 (Wołyń).

Najwyższe wydajności w oborach w porów-

naniu z rokiem poprzednim pozostały na jednokowym poziomie.

Najwyższa wydajność roczna 15 obór nizinnych większej własności wahała się w granicach od 186 do 252 kg tłuszczu. W oborach czerwonych polskich od 126 do 161 kg.

W oborach nizinnych mniejszej własności najwyższe wydajności tłuszczu były w granicach od 172 do 236 kg, zaś w oborach czerwonych polskich wydajność tłuszczu roczna wahała się od 130 do 169 kg.

Najwyższa roczna wydajność tłuszczu 15 krów nizinnych większej własności wahała się od 272 do 307 kg w porównaniu z rokiem poprzednim dolna granica obniżyła się o 13, a górna 20 kg.

Te liczby dla krów mniejszej własności w roku sprawozdawczym wynosiły 392 i 219 kg. Dolna granica zatem została prawie bez zmiany, natomiast górna podniosła się o 50 kg, a to zawdzięczając temu, że zeszłoroczna rekordzistka Szkoły Rolniczej w Wacynie w tym roku pobiła własny rekord o 50 kg tłuszczu.

Roczne wydajności tłuszczu najlepszych krów większej własności wahały się od 200 do 233 kg, a mniejszej własności od 174 do 221 kg.

Szczegółowe wykazy najwydajniejszych obór i krów podane są w tablicach 6, 7, 8 i 9.

Wi. Szczekin - Krotow.

Sposoby klasyfikacji wełny.

Wełna na poszczególnych częściach ciała owcy wykazuje mniejsze lub większe różnice pod względem długości, grubości i innych właściwości, decydujących o jej wartości użytkowej, a więc i o cenie. Wełna pochodząca z łopatek i boków (ryc. 1, p. 1 i 2) uważana jest za najlepszą, jest najbardziej wyrównana i stanowi o wartości danego runa (całości wełny porastającej ciało owcy). Wełna z szyi i z grzbietu (ryc. 1, p. 3 i 4) powinna być zbliżona pod względem jakości do wełny z łopatki i boku, jest jednak przeważnie nieco niższej wartości. Wełna z uda, z karku i z górnej części odnoży oraz z nasady ogona (ryc. 1, p. 5 i 6) ustępuje znacznie wełnie z poprzednio wymienionych części ciała pod względem jakości i wyrównania.

Wełna zaś z głowy, brzucha, zadu i ogona oraz z dolnej części odnoży (ryc. 1, p. 7 i 8) stanowi najgorszą wełnę w runie. Wełna z dolnych części odnoży zaliczana jest do odpadków. Im większe istnieją różnice pomiędzy wełną porastającą poszczególne części ciała, tym wełna jest mniej wyrównana, gorsza. Natomiast jeżeli różnice te są mniejsze, wełna jest bardziej wyrównana, cenniejsza. Podobnie jak istnieją różnice między wełną porastającą poszczególne części ciała, tak samo poszczególne runa (całość wełny porastającej ciało owcy) zdjęte z różnych owiec danej rasy różnią się między sobą dość znacznie.

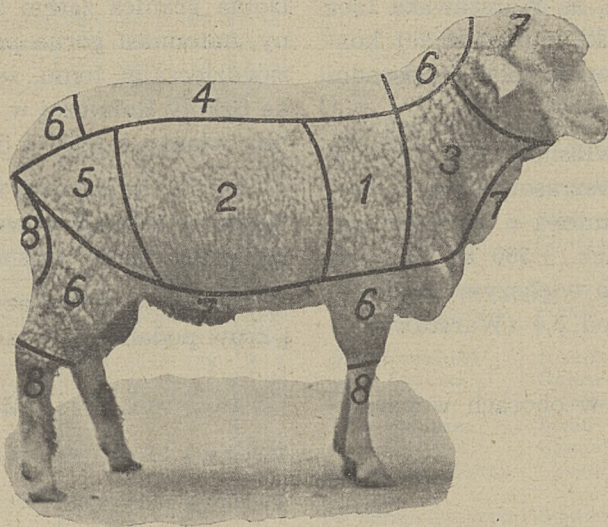
Wełna owiec tworzących dane stado nie stanowi jednolitego surowca. Dążeniem ho-

dowcy jest osiągnięcie najkorzystniejszych wyników hodowli, to jest produkowanie wełny wartościowej, właściwej danej rasie owiec, jednolitej, jak najbardziej wyrównanej, a więc wełny standartowej, osiągającej najwyższą cenę sprzedażną.

Dla zrealizowania powyższego niezbędne jest nie tylko stosowanie odpowiednich metod hodowlanych, umożliwiających produkowanie przez owcę wartościowego surowca, ale również właściwa ocena wyprodukowanej wełny oraz podział owiec według ich produkcji, służący za podstawę do dalszej pracy hodowlanej. Wełna zestrzyżona nie stanowi jednolitego surowca nadającego się bezpośrednio do przeróbki. Należy ją stosownie do wymagań przemysłowo-handlowych podzielić na partie składające się z wełny możliwie jednolitej. Tego rodzaju czynność na-

oheblowanych listew (listwy szerokości 8 — 10 cm umieszczone w odstępach co 3 — 4 cm), albo też drewniane ramy z rozpiętą na nich siatką drucianą z dość grubego drutu. Runo po zdjęciu z owcy rozkłada się na tego rodzaju stole powierzchnią strzyżoną do góry i wytrząsa z niego kurz. Jeśli runo jest silnie zakurzone, co ma miejsce szczególnie w latach suchych, wytrzepuje się je giętym gładkim prętem, po czym odwraca powierzchnią strzyżoną na dół.

Przed przystąpieniem do właściwej klasyfikacji wełny wyprodukowanej przez dane stado owiec należy nadać poszczególnym runom pewną jednolitość, tj. usunąć z każdego runa części obniżające wyraźnie jego wartość. W tym celu oddziela się¹⁾ części runa pochodzącego z głowy, szyi, brzucha, nóg oraz z ogona i wrzuca je do specjalnie przygotowanych koszów rozsta-



Ryc. 1. Podział runa.

zywa się klasyfikacją wełny. Klasyfikacja wełny jest to zatem podział wełny na owcy lub po zestrzyżeniu jej według pewnych norm, zależnie od wymagań hodowli, handlu i przemysłu.

Klasyfikacja obejmuje nie tylko podział całych run na klasy (gatunki) w zależności od jakości i wartości użytkowej run, ale również podział poszczególnych run na części (np. wydzielenie bardziej wartościowych części runa) zależnie od wymagań stawianych przez przemysł.

Po zestrzyżeniu i zważeniu runa przystępujemy do jego klasyfikacji. Do tego celu używa się specjalnych stołów sortierskich, które można tanim kosztem na miejscu wykonać. Błat stołu tworzą (1) albo drewniane ruszty z gładko-

wionych między dwoma stołami sortierskimi. Części runa silnie zanieczyszczone odchodami stałymi lub płynnymi oraz silnie zaobroczone, zanieczyszczone nasionami, częściami roślin rzepleniowatych, oddziela się również i składa oddzielnie.

Następnie wybiera się z runa wszelkie grubsze zanieczyszczenia jak słomę, kłosa, wszelkie nasiona kolczaste przyłączone silnie do wełny i t. d.

W ten sposób postępując z zestrzyżoną wełną, otrzymujemy następujące ogólne klasy weł-

¹⁾ Ta wstępna czynność nazywa się po angielsku — skirting, po francusku — débordage, po rosyjsku — obor.

ny: 1) runa¹⁾, 2) wełna czysta oddzielona z run²⁾, 3) wełna z brzucha (brzuski)³⁾, 4) wełna zanieczyszczona oddzielona z run⁴⁾ i 5) odpadki⁵⁾ tj. to wszystko co odpadło, oderwało się przy strzyżycy i wykonywaniu opisanej czynności i nie zostało włączone do wymienionych klas.

Tego rodzaju klasyfikację wstępną należy przeprowadzić przy każdej strzyżycy. Należy zaznaczyć, że wełny średnio - grube tak zwane crossbredowe oraz wełny niejednolite, mieszane, nie wymagają tak dokładnego oddzielenia części gorszych runa, jak wełny jednolite cienkie, szczególnie wełny merynosowe.

Następnie wełnę wyprodukowaną przez dane stado owiec należy klasyfikować według następujących cech, zależnie od miejscowych warunków:

1) według stopnia czystości względnie sposobu mycia⁶⁾: na wełnę niepraną (brudną), wełnę mytą na owcach, praną po zestrzyżeniu itp.; według rodzaju zanieczyszczeń: na wełnę zabroczoną, zapiaszczoną itp.;

2) według płci i wieku owiec; na wełnę z matek, tryków, jagniąt, skopów;

3) według rasy owiec: a więc w stadach, składających się np. z dwu różnych ras owiec, albo rasy czystej i krzyżówek tej rasy z owcami rasy innej nie należy mieszać wełny zestrzyżonej ze wszystkich owiec razem, a zgromadzić oddzielnie wełnę danej rasy owiec lub krzyżówek w zależności od stopnia ich uszlachetnienia. A więc wełnę krzyżówek więcej uszlachetnionych oddzielnie, mniej uszlachetnionych oddzielnie itd.;

4) według barwy: za zasadę przyjęto niemieszanie wełny białej z jakąkolwiek wełną innej barwy. Wełny barwne dzieli się na czarne, brunatne, szare itp.;

5) według odrostu: na wełny 6, 8, 9, 10 i 12 miesięczne dla wełn jednolitych, a według terminów strzyżycy: na wełny wiosenne (zimowe) i jesienne (letnie), oraz roczne dla wełn mieszanych;

6) według zdrowotności: na wełnę z owiec padłych, chorych, wełnę uszkodzoną kąpielami dezynfekcyjnymi przy zwalczaniu chorób skórnych itp.⁷⁾.

O ilości klas decyduje wyrównanie stada i jego liczebność. Jeżeli owce, tworzące dane stado nie są jednolite pod względem rasowym, wówczas ilość klas musi być większa.

Ponieważ wełna produkowana przez owce w danej owczarni zmienia się od strzyżycy do strzyżycy w pewnych ustalonych, a właściwych danej rasie owiec granicach (w zależności od wieku owiec itd.), nie można dokładnie ustalić przed strzyżką, na ile i jakie klasy podzieli się wełnę. Decyzja następuje dopiero po ostrzyżeniu pewnej ilości owiec i zaznajomieniu się z produkowaną przez nie wełną. Należy więc w pierwszym dniu strzyżycy zebrać nieco run i ułożyć sobie plan klasyfikacji. Błędne jest wyodrębnianie z całości wełny run najwartościowszych dla uzyskania za tę wybraną wełnę wyższej ceny. Obniża się bowiem w ten sposób znacznie wartość pozostałej wełny. O wiele praktyczniej jest podzielić wełnę w ten sposób, ażeby główna jej masa mogła być zaliczona do możliwie wysokiej klasy.

Dobrą klasyfikację można poznać po wyraźnej różnicy, rzucającej się odrazu w oczy, pomiędzy poszczególnymi klasami. Jeżeli różnice zacierają się, są niewyraźne, to jest to dowód, że wełnę podzielono na zbyt wiele klas.

Praca klasyfikatora odbywa się w sposób następujący. Klasyfikator bierze runo, ustala ogólne wrażenie, jakie ono robi na pierwszy rzut oka, bada ciężar runa. Następnie kładzie runo na stole, dwoma palcami prawej ręki wyciąga pasemko (słupek, kosmyk) wełny z runa, nie wrywając go całkowicie; przytrzymując je, dwoma palcami lewej ręki rozciąga pasemko i trzecim palcem prawej ręki przesuwając po nim jak po strunie. W ten sposób, nie uszkadzając budowy runa, bada wytrzymałość wełny. Jeżeli pasemko rozerwie się, sprawdza wynik, wyciągając pasemko wełny z innego miejsca. Ocena wyglądu, ciężaru i wytrzymałości to wszystko, czego wymaga się od klasyfikatora. Po przeprowadzeniu oceny runa przekazywane są do od-

¹⁾ Po angielsku fleeces; ²⁾ pieces; ³⁾ bellies; ⁴⁾ stained pieces; ⁵⁾ locks.

⁶⁾ W handlu międzynarodowym używane są terminy: scoured — oczyszczona — dla wełn australijskich i snowwhite — śnieżno-biała — dla wełn poł. afrykańskich itp.

⁷⁾ W handlu międzynarodowym określa się wełnę również według pochodzenia: np. wełna australijska, Montevideo, Cap (tj. poł. afrykańska) itp.

powiednich klas, a następnie wełny należące do poszczególnych klas są oddzielnie pakowane.

Hodowca, utrzymujący stosunkowo małe pod względem liczebnym stado owiec, może dzielić wełnę (runa) na runa normalne, czyste i runa zanieczyszczone.

Przy produkcji 800 do 1.000 kg wełny niepranej, po oddzieleniu części runa pochodzących z głowy, szyi, brzucha, nóg oraz z ogona, można wełnę dzielić na 3 klasy: 1) runa dobre, 2) wełna, oddzielona z run, czysta i wełna z brzucha, oraz 3) wełna, oddzielona z run, zanieczyszczona i odpadki.

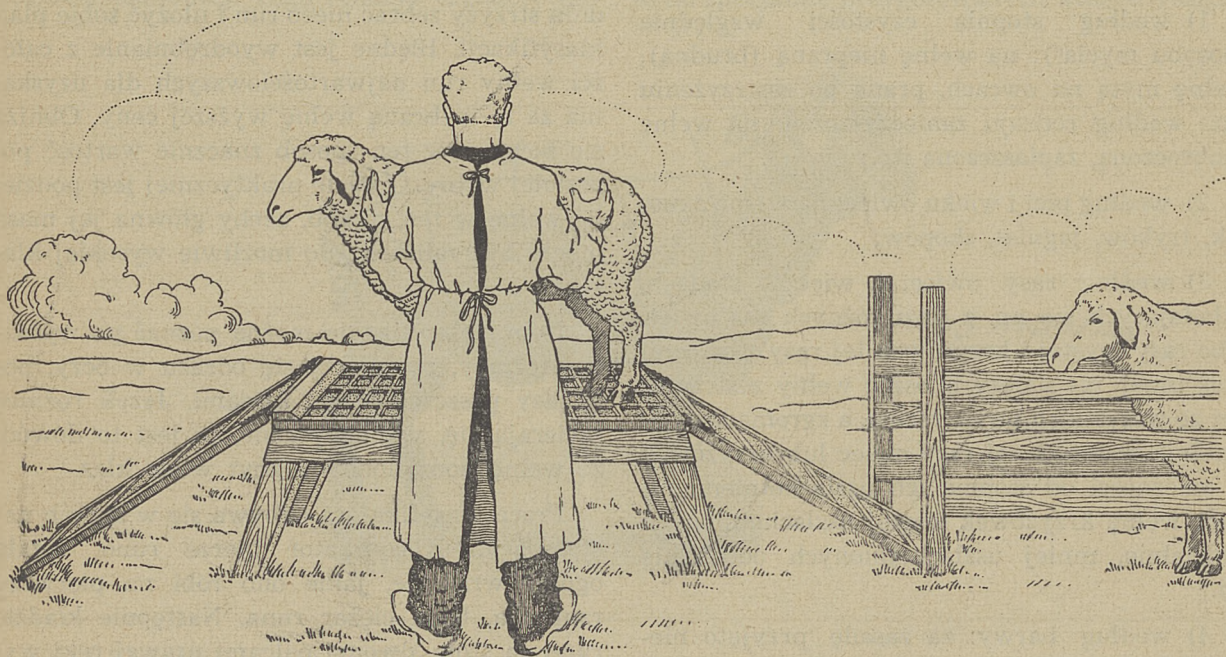
Przy klasyfikacji wełny z owczarni merynosowej (do 1.000 owiec) wełnę dzieli się na 3 klasy:

I. Runa najłżejsze i o włosie najdłuższym.

II. Runa ciężkie i o włosie krótszym.

III. Runa ciężkie i o włosie słabym (runa wadliwe niezależnie od odrostu).

Przy produkcji od 2.500 do 4.000 kg dzielą za granicą wełnę na cztery klasy: 1) runa dobre, 2) runa gorsze, 3) wełna czysta i wełna z brzucha, oddzielona z run, 4) wełna zanieczyszczona i odpadki oddzielone z runa. Przy produkcji większych ilości wełny, np. ponad 6.500 kg, tworzą więcej klas; runa, w zależności od ich jakości, dzielone są na 3 klasy; w miarę powiększania ilości klas oddzielanie części runa pochodzących z głowy, szyi, brzucha, nóg i z ogona musi być dokładniejsze.



Ryc. 2. Stół do klasyfikowania wełny na owcy

I. Runa dobre, czyste, lekkie, o włosie zdrowym, mocnym.

II. Runa cięższe, o nieco grubszym włosie.

III. Runa ciężkie, niewyrównane, o włosie słabym.

Zależnie od ilości wełny i jej wyrównania wymienione klasy można dzielić dalej, biorąc za podstawę cienkość, szlachetność włosów wełny itd.

W okolicach, gdzie mają miejsce strzyże 6-cio, 8-mio miesięczne lub roczne, należy wełnę dzielić na klasy w zależności od długości włosów (odrostu), np:

Po wykonaniu wszystkich czynności związanych z klasyfikacją wełny zestrzyżonej należy runa lekko zwinąć i umieścić w niezbyt przewiewnym miejscu, aby z wełny uszło ciepło i nadmiar wilgoci.

Nieco inaczej obchodzą się z wełną po zdjęciu jej z owiec w tych krajach, gdzie stada owiec są bardzo duże, a pod mianem runa rozumie się tylko najlepszą część okrywy owcy, a więc wełnę z łopatek, boków i grzbietu.

Strzyża wykonywana jest tam przez wyszkolone brygady robotników, do których zalicza się

nie tylko strzygaczy, ale także t. zw. zbieraczy¹⁾ i zwijaczy²⁾ run. Poniżej podajemy przykład organizacji i pracy związanej z oddzieleniem gorszych części runa, zwijaniem i klasyfikacją wełny w wielkiej owczarni południowo-amerykańskiej.

Z chwilą, gdy runo jest całkowicie zdjęte z owcy, zbieracz chwyta brzeg runa leżącego na ziemi, składa runo dwa razy (fałdami), po czym, nie puszczając brzegu runa, zgarnia całość rękami i przedramionami i w ten sposób przenosi do stołu sortierskiego. Błat stołu tworzy krata drewniana lub siatka druciana. Runo rzuca się w ten sposób, aby od razu leżało we właściwej pozycji rozciągnięte, bez fałd itp. nierówności, powierzchnią strzyżną na dół. Natychmiast po rzuceniu runa na stół zbieracz wraca do strzygaczy po runo następne, a jeśli go jeszcze nie ma, to w międzyczasie zbiera do specjalnego kosza wełnę z brzucha owcy, t. zw. brzuszki³⁾, wytrząsając z nich uprzednio odpadki⁴⁾. Odpadki zmiata miotłą w jedno miejsce, przy czym dba również o czystość miejsca strzyży. Po ostrzyżeniu owcy usuwa jej odchody, które zanieczyszczałyby następne owce. Runa barwne, np. czarne, zbieracz odkłada osobno do specjalnego kosza lub worka.

Gdy zbieracz rzuci runo na stół, dwaj zwijacze rozkładają je, wyrównywują i przede wszystkim usuwają z runa resztki ściółki i paszy, a także te części runa, które są silnie zanieczyszczone nasionami traw itp.

Wszystkie tego rodzaju części runa wrzucają się do specjalnego kosza. Tak samo oddzielane są części runa zanieczyszczone odchodami, zniszczone przez mocz, szczególnie na udach i na brzuchu.

W okolicach piaszczystych runa mogą być silnie zakurzone; wówczas na stole sortierskim wytrząsa się je lub trzepie prętem. Części runa bardzo silnie zanieczyszczone ziemią są oddzielane. Usuwa się również z runa słupki lub kosmyki wełny, zawierające kemp.

¹⁾ Po angielsku picker - up; ²⁾ wool - roller; ³⁾ bellies; ⁴⁾ locks.

Następną czynnością jest zwijanie runa. Dobrze zwinięte runo znakomicie ułatwia dalszą manipulację.

Zwinięte runa przekazywane są klasyfikatorowi lub sortierowi, którego zadaniem jest podział wełny na odpowiednie klasy.

Wełnę oddzieloną z run przez zwijaczy przenoszą specjaliści zbieracze na inny stół z gładkich heblowanych desek, lekko nachylonych, na którym dzieli się je na odpowiednie klasy. Po wysypaniu wełny z kosza na stół oddziela się części zanieczyszczone odchodami oraz poplamione farbą (używaną nieraz do znaczenia owiec) i wrzuca się do oddzielnego worka. Pozostałą wełnę dzieli się na dwie klasy: 1) wełnę dobrze wyglądającą i czystą oraz 2) wełnę brudniejszą, krótszą. Te dwie klasy spycha się wprost do poszczególnych skrzyń, ustawionych tuż za stołem. Wszystkie odpadki ze stołów sortierskich i zmiecione z miejsca strzyży zbierane są do worków przeznaczonych na odpadki.

W naszych warunkach gospodarczych utrzymywane są stosunkowo małe pod względem liczebnym stada owiec i w związku z tym produkowane są stosunkowo małe partie wełny.

W Europie hodowca owiec przeważnie tylko przygotowuje wełnę do sprzedaży, a więc jedynie ją klasyfikuje. Z tej przyczyny wymagania dotyczące przygotowania wełny na aukcję, stawiane hodowcom przez handel są inne, aniżeli w tego rodzaju krajach co Australia, Południowa Afryka lub Ameryka, gdzie utrzymywane są duże stada owiec, a od hodowcy wymaga się nie tylko przeprowadzenia klasyfikacji, ale i sortowania wełny podczas strzyży. Temu zagadnieniu będzie poświęcony inny artykuł, który ukaże się w najbliższej przyszłości w „Przeglądzie Hodowlanym“.

Inż. B. Kączkowski.

PIŚMIENNICTWO.

1) *Sirius W.* Szerstowiedienie i bonitировka owiec. Moskwa — Leningrad 1932.

2) *Bigman W. J.* Rukowodstwo po szerstowiedieniu. Leningrad — Moskwa 1932.

Przegląd piśmiennictwa

Prof. I. A. Hanley. *Jak traktują pastwisko hodowcy konia pełnej krwi.* (How Bloodstock breeders tackle the grazing problem). The Farmers Weekly, 5. III. 1937.

Konie są zwierzętami nie tyle niszczącymi, ile źle wykorzystującymi pastwisko, gdyż wydeptują trawę i omijają miejsca zanieczyszczone odchodami. Hodowcy angielscy zajęci są od dawna rozwiązaniem zagadnienia najlepszego wyzyskania pastwiska przez konie.

Jak pisze autor, hodowcy angielscy przez rozwiązanie pewnych kwestyj o wartości pastwiska, sposobach jego melioracji i użytkowania wyprzedzili o wiele wyniki doświadczeń stacji naukowych zajmujących się specjalnie zagadnieniami pastwiskowymi („solved many grazing problems long before experiments in the intensive management...”). Autor podkreśla znaczenie doświadczenia gospodarstw posiadających stadniny koni i sądzi, że nie można spasać pastwiska wyłącznie końmi, lecz, że trzeba iść drogą kombinowaną (pasienie koni i bydła). Oprócz tego dla utrzymania pastwiska w należytym stanie należy od czasu do czasu używać t. zw. trimmera, t. j. specjalnej kosiarki, mającej pomiędzy kołami noże obracające się na walcu, zrzucającej wszystkie nasiona (seed heads), ale nie naruszającej liści traw. Stadnina angielska, posiadająca 240 morgów obszaru, podzielonego na 40 ogrodzonych okólników, używa zwykle 2 trimmery pracujące nieprzerwanie przez całe lato.

W Anglii dla roczniaków stosuje się okólniki od marca do czasu, w którym bierze się je do treningu (wrzesień). Do każdego okólnika, wielkości od 4 do 6 morgów, wpuszcza się 6 roczniaków. Pewną kolejność spasanias okólników (paddocków) urządzi się w ten sposób, że najpierw oddaje się na pastwisko okólniki nawożone $\text{Ca}(\text{NO}_3)_2$, następnie okólniki na lżejszej glebie, a okólniki na glebie cięższej pozostawia się na lato. Bydło wykorzystuje pastwiska na okólnikach zaraz po koniach, po czym przez okólniki przepuszcza się trimmery i wreszcie bronuje się je. Po bronowaniu okólnik powinien być pozostawiony przez pewien czas odłogiem.

Okólniki przeznaczone dla roczniaków powinny być spasane tylko przez roczniaki.

W stadninach źrebięta rodzą się przeważnie począwszy od stycznia, to jest wtedy, gdy klacze nie zawsze mogą mieć dobre pastwisko, jednak ogólnie czyni się starania, by klacz wraz ze swym małym mogła jak najwcześniej wyjść na pastwisko. Czasem się to udaje.

Bardzo ważne jest, by teren pastwiska był odpowiednio nawożony wapnem, solami potasowymi itp. Poza tym trzeba dać odpowiednie pokrycie starej

trawy (niezbyt zwartej) dla odrostu nowej na wiosnę. Robi się to przez zaprzestanie pasienia we wrześniu.

Okólniki dla klaczy są przygotowywane na zimę w ten sposób, że do końca czerwca spasa się je przez bydło i zapuszcza odłogiem od końca czerwca, po bronowaniu, aż do października. Przez ten okres czasu na okólniku porasta trawa wysokości 12 cali, odporna na mróz. Na glebach lżejszych (ubogich) trzeba ponadto zastosować w lipcu nawożenie.

Wiele danych, zawartych w pracy Hanleya pomimo różnicy klimatu mogłoby mieć zastosowanie i w naszych warunkach.

R. P.

Prof. dr. Bünker. *Wpływ dawek różnej ilości sruoty zbożowej podczas opasu ziemniakami* (Die Einwirkung einer verschieden hohen Schrotzugabe in d. Kartoffelmast). Zeitschr. f. Schweinezucht 7.III. 1937.

W referowanej pracy natrafiamy na bardzo dla naszych warunków gospodarczych aktualne wyniki doświadczeń z żywieniem trzody chlewnej. Autorowi chodzi mianowicie o stwierdzenie, jakie ilości o-sypki w połączeniu z ziemniakami dadzą najlepsze wyniki w przyroście oraz oślatalności.

Początkowa waga tuczników, podzielonych na trzy grupy, wynosiła około 72 kg. Okazało się, że zmniejszenie ilości sruoty z 0,7 kg do 0,2 kg przy jednoczesnym żywieniu mączką rybią (0,2 kg), albo 2 kg mleka chudego i ziemniakami do syta, bardzo nieznacznie obniżyło przyrosty wagi; nawet zmniejszenie dawki ziemniaków przy jednoczesnym powiększeniu dawki sruoty do 2 kg na sztukę działało ujemnie na przyrost wagi.

Wobec wielkiej dla Niemiec wagi wymienionych doświadczeń, autor kończy swój artykuł zdaniem, że najpraktyczniej i najtaniej jest żywić trzodę chlewną bez żadnej sruoty, poprzestając na ziemniakach i mleku chudym (2 kg).

R. P.

C. S. Innes. *Budowa silosów.* (Building a silo). The Farmers Weekly 5.III. 1937.

Kiszenie pasz, jak ogólnie wiadomo, jest w Wielkiej Brytanii stosunkowo mało rozwinięte. Złożyły się na to przede wszystkim warunki hodowli zarodowej, w dziedzinie której oszczędności na paszy większej roli nie odgrywają. Hodowlę angielską można uważać za swojego rodzaju rezerwuar zwierząt rozplodowych nabywanych przez wszystkie kraje. Jednakże w ostatnich czasach wielu farmerów angielskich zaczęło się interesować zagadnieniami kiszenia, jak również i sprawą sztucznego suszenia zielenek. Zdaniem autora, w Zjednoczonym Królestwie większym powodzeniem cieszą się silosy nadziemne.

R. P.

ADRES REDAKCJI: W-wa, Kopernika 30, II p. pokój 205. Tel. 6.84-56. ● ADRES ADMINISTRACJI: W-wa, Kopernika 30 V p. pokój 526, telefon 2.68-60. Przekaz PKO „Życie Rolnicze” nr 466, przekaz rozrachunkowy Warszawa I nr 165. Warunki prenumeraty wraz z tygodnikiem „Życie Rolnicze”: miesięcznie zł 2.-, kwartalnie zł 6.- półrocznie zł 12.-, rocznie zł 24, zagranicą zł 3.- miesięcznie.

Redakcja rękopisów nie zwraca. Przedruk dozwolony tylko za podaniem źródła.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca z ramienia Związku Izb i Organizacyj Roln. R. P. — Zygmunt Kmita.